Nr. 253. Poniedziałek, 7 Listopada 1881. **Rok 71.**

GAZETA LWOWSKA

Wychodzi codziennie o godzinie 4 po południu z wyjątkiem świąt i niedziel.
Numer pojedynczy kosztuje w miejscu 5 centów, pocztą 7 centów. — Biuro Redakcyi i Administracyi ulica Wałowa nr. 29. — Listy należy frankować. — Reklamacye otwarte wolne od opłaty.

Prenumerata z przesyłką pocztową wynosi rocznie 16 zł., półrocznie 8 zł., kwartalnie 4 zł. miesięcznie 1 zł. 35 ct. W miejscu rocznie 12 zł., półrocznie 6 zł., kwartalnie 3 zł., miesięcznie 1 zł.
Przewodnik naukowy i literacki, dodatek miesięczny do „Gazety Lwowskiej“ otrzymują cało- i półroczni abonenci bezpłatnie, jednakże ci tylko, którzy prenumerują od 1 stycznia do końca czerwca lub od 1 lipca do końca grudnia, ćwierćroczni zaś i miesięczni za dopłatą, pierwsi 75 ct., drudzy 30 ct. — Przewodnik prenumerowany osobno kosztuje 4 zł.

CZĘŚĆ URZĘDOWA

C. k. Sąd krajowy wyższy w Krakowie zamianował praktykantów sądowych: Szczepana Dubiela, Jakóba Dziewońskiego, Maurycego Ertla i Salomona Jurowicza bezpłatnymi auskultantami dla swego okręgu.

Odwołując się do poprzedniego ogłoszenia z dnia 7 października b. r. podaje Prezydyum c. k. Namiestnictwa niniejszem do powszechnej wiadomości, że wpisy słuchaczów do szkoły weterynaryi, otwartej we Lwowie z początkiem roku szkolnego $188^1/_2$, będą się odbywały, począwszy od 15 do 25 listopada b. r.

Aspiranci wstępujący do tej szkoły mogą się zgłosić w celu zapisu do Dyrekcyi szkolnej w budynku pod l. $466^4/_4$ (na Rurach) w godzinach przedpołudniowych od 10 do 12 z wyjątkiem dni świątecznych.

Zgłaszający się do zapisów winni przedłożyć świadectwa dowodzące, że ukończyli VI klasę gimnazyalną lub VI klasę szkoły realnej, lub też średnią szkołę agronomiczną, tudzież, że mają co najmniej lat 17 a nie przekroczyli jeszcze 26 roku życia.

Aspiranci, którzy nie uczęszczali w ubiegłym roku szkolnym do żadnego publicznego zakładu naukowego, winni na żądanie Dyrekcyi udowodnić wiarygodnem świadectwem, jakiem było ich zatrudnienie i zachowanie się w czasie po ukończeniu poprzednich nauk.

Osoby w wieku powyżej lat 26. mogą uzyskać wyjątkowo pozwolenie uczęszczania na nauki w szkole weterynaryi, jeżeli wykażą, że były zajęte bez przerwy nauką i pracą bądź w innym zakresie agronomii, bądź też innych nauk.

We Lwowie dnia 3 listopada 1881.

Od dnia 19 do 29 października b. r. sprawdzono w kraju następujące choroby stadne: Zarazę węglikową: w Dołędze (pow. Kolbuszowa). Zarazę płucną: w Woli wadoskiej i Giełdzie ad Zagórsko (pow. Mielec), w Grabiu (pow. Wieliczka). Nosaciznę: w Porębie wielkiej (pow. Biała), w Tyśmienicy (pow. Tłumacz). Swierzb: w Susznie (pow. Kamionka), w Bezejowie (pow. Sokal). Nadto panują w kraju następujące choroby stadne: Zaraza racic: w Kleszczowie (pow. Kraków), w Stanach (pow. Nisko). Zaraza płucna: w Gnojniku (pow. Brzesko), w Zastawiu (pow. Kraków), w Partynie, Rzemieniu, Chrząstowie i Dąbrówce ad Kawęczyn (pow. Mielec), w Nagoszynie (pow. Ropczyce), w Płaszowie (pow. Wieliczka) Zaraza węglikowa: w Skrzynce (pow. Dąbrowa). Nosacizna i tylczak: w Sierszy (pow. Chrzanów), w Borzowie (pow. Przemyślany), w Hrehorowie (pow. Rohatyn). Swierzb u koni: w Poświerzu (pow. Rohatyn).

Z c. k. Namiestnictwa.

Lwów, dnia 29 października 1881.

Dnia 5 listopada 1881 r. wydany i rozesłany został w c. k. nadwornej i rządowej drukarni w Wiedniu zeszyt XLVI dziennika ustaw państwa.

Zeszyt ten zawiera:

Nr 122. Rozporządzenie ministerstwa handlu z 16 października 1881 zmieniające przepisy policyjne o żegludze na wiedeńskim kanale Dunaju;

Nr. 123. Rozporządzenie ministerstwa obrony krajowej z 17 października 1881 o dostawie słomy i siana przy kwaterunku.

Nr. 124. Rozporządzenie ministerstwa sprawiedliwości z 27 października 1881 o przydzieleniu gmin Olpiny, Szerzyny, Zurowa i Swoszowa do okręgu Jasielskiego sądu powiatowego.

CZĘŚĆ NIEURZĘDOWA

Lwów, 7 listopada.

Często słyszeć się dające narzekanie, że w tej chwili parlamentaryzm jest wystawiony na jawne i skryte zamachy, że objawia się przeciw niemu reakcya, i że wszystko co się przyczynia do zdyskredytowania parlamentarnego systemu, chętnie jest widziane, odnosić się może chyba do jednych Niemiec, gdzie, ściśle rzecz biorąc, nigdy nie było o wiele lepiej. W tradycyach swoich parlamentaryzm niemiecki posiada nieznane w innych krajach zatargi z władzą wykonawczą, rządy bez budżetu legalnie uchwalonego i t. d. a odkąd ks. Bismarck stoi na czele Niemiec, rozwinął się jedyny w swoim rodzaju system absolutyzmu ministeryalnego, „wykonywanego z zachowaniem form parlamentarnych przez potężnego kanclerza, któremu zasługi olbrzymie pozwalają zrobić niejeden krok, za jaki w innem państwie konstytucyjnem najpopularniejszy *premier* zaraz zostałby zniewolony do wzięcia demisyi. Po za Niemcami nie ma zresztą państwa, w którem parlamentaryzm byłby zagrożony. Jeżeli we Francyi parlament bywa często widownią scen, które nie dadzą się żadną miarą pogodzić z powagą zgromadzenia a nawet podkopują ją widocznie. to jest to tylko skutek niesforności indywidualnej pewnych żywiołów, za słabych do wywierania wpływu rzeczywistego a mimo to chciwych znaczenia i rozgłosu za jakąkolwiek cenę zdobytego.

To, co dziś mówią o parlamentaryzmie, mianowicie twierdzenie, że objawia się przeciw niemu pewna reakcya nawet u ogółu. stosuje się właściwie do liberalizmu, który istotnie narażony jest w tej chwili niemal wszędzie na ciężkie próby. Najcięższą próbę przebywa liberalizm w Niemczech, gdzie, chociaż ma do czynienia z tak niepospolitym przeciwnikiem, jak ks. Bismarck, stracił nawet tę siłę, jaką nadaje dobra organizacya stronnictwa. We Francyi liberalizm wystawiony jest na niebezpieczne zamachy żywiołów reakcyjnych i radykalnych, i tak uczuwa niebezpieczeństwo sytuacyi, że chętnie znosi ukrytą, ale energiczną dyktaturę Gambetty, widząc w tem na razie najlepszą asekuracyę. W Anglii liberalizm reprezentowany w osobie Gladstona, doznał w ostatnich czasach całego szeregu porażek, nawet klęsk dotkliwych, jak np. w Irlandyi, które bardzo zachwiały jego kredyt nawet w masach wyborców angielskich. Gladstone znacznie już oddalił się od tego programu, z którym stanął do walki wyborczej z lordem Beaconsfieldem, ale jak się zdaje, na tem jeszcze nie koniec. Różne sprawy w toku zostające, a szczególnie irlandzka, zmuszą go do dalszego ustępstwa albo do ustąpienia.

Sądząc z pozorów, mianowicie z głosów dziennikarskich, zdawałoby się, że najwięcej zagrożony jest liberalizm w Austryi, że tu zaledwie już podołać można walce z rozbudzoną dokoła i tryumfującą reakcyą. Jeżeli chodzi o doktryneryzm liberalny, zaślepiony w swoich celach i postulatach, które straciły związek z stosunkami i potrzebami rzeczywistemi, to niezawodnie w Austryi najwięcej jest on zagrożony. Uzyskało bowiem stanowczą przewagę polityczne stronnictwo, które dalekie od wszelkich doktryn a troskliwe o zbadanie i zaspokojenie rzeczywistych potrzeb na każdem polu, wytknęło sobie kierunek praktyczny i konsekwentnie dąży do celu. Kiedy poprzednia większość nie miała nic pilniejszego do czynienia jak chwytanie obcych wzorów i naginanie wszystkiego do zapożyczonego modelu lub do doktryny, dziś stronnictwo rządzące, mając ciągle na oku właściwości i odrębne cechy a tem samem i odrębne potrzeby organizmu państwowego, nie ogląda się na obce przykłady, nie gubi się w doktrynach, lecz bada stosunki i szuka dla nich odpowiednich środków. Owe zasady prawdziwego i szczerego liberalizmu,

---

4)

WSPÓLNICY

POWIASTKA

przez

AUTORA „KŁOPOTÓW STAREGO KOMENDANTA“

II.

(Ciąg dalszy.)

— Fanfaron to prawda — odzywał się tajemniczo do pana Stanisława — ale hultaj zdolny i uczy się, jak mi Bóg miły. Już to prawda mości dobrodzieju, że wszyscy Okoniewscy nie powstydzą się za swój rozum! Ja także nie byłbym zmarniał na dzierżawach, ale nie miał kto dbać o moją edukacyę. Pan dobrodziej wie, jak to bywało za naszych czasów. Skończyło się dwie, trzy klasy, liznęło się niemczyzny i łaciny i ojciec powiada: do roboty, do gospodarstwa, trzeba przypilnować tego, z czego się ma chleb. No, ale z tem wszystkiem w powiecie człowiek nie był ostatnim. Było się członkiem rady powiatowej, członkiem deputacyj nieraz, no i gdybym tak koniecznie chciał, to możeby sąsiedzi wybrali i gdzie wyżej, ale ja się nadstawiać nie lubię nikomu panie dobrodzieju....

Naturalnie, że wobec takich stosunków i ubóstwiania Tadzia, o biednej, niezgrabnej i nieśmiałej Maryni zapomniano jak o kopciuszku. Stary trzymał do niej madamę przez dwa lata, nauczyła się po francusku, grała bardzo pięknie, jak stary mówił, kiedy był na wsi instrument — to dosyć. Matka jej, chociaż pochodziła z lepszego domu, i tego nie umiała, więc dla córki biednego chudopachołka nie trzeba więcej. Niech będzie dobrą gospodynią, umie szyć, gotować, prać i przypilnuje pracy męża—ot wszystko, czego się od kobiety wymaga.

Pan Okoniewski jako nieodrodny szlachcic polski, pomimo całej nienawiści, jaką pałał do żydów, nie mógł się jednak bez nich obejść. Ledwie że uporządkował się jako tako w mieście, już w parę dni miał trzech brodatych adjutantów koło siebie. Poczciwcy ci mają szczególniejszy węch odszukiwania takich osób, które mogą mieć pieniądze; więc chociaż pan Mikołaj postanowił sobie uroczyście nie wdawać się w jakiebądź interesa z żydami, jednak nie miał odwagi odprawiać ich *ex abrupto* od swojej osoby. Droczył się z nimi, żartował, dokuczał, udając, że myśli o rozmaitych interesach, i trzeba przyznać, bawił się doskonale, słuchając tysiąca propozycyj, jakie mu owa trójka codziennie przynosiła. Nawet gawędził chętnie z żydówką, która przychodziła do pani handlować starzyzną, i targował się z nią do upadłego niby to sprzedając siodła, uprzęż i inne przedmioty z dawnego gospodarstwa, a które rzeczywiście sama pani pokryjomu ciągle w świat puszczała.

Jeden z tych faktorów, młody lecz starego autoramentu wekslarz, zjawiał się regularnie podczas śniadania z wielkim arkuszem bibułki, na którym wydrukowane były kursa bieżące giełdy wiedeńskiej. Sto pociech było zawsze z tym wekslarzem z powodu, że bał się niezmiernie psów, a szczególniej wielkiego legawca pana Tadeusza, który obcesem skakał na plecy i ściągał zębami aksamitną myckę krzyczącego ze strachu wekslarza. Później już, wiedząc o tem, skoro wchodził do kuchni, już z daleka wywijał laską koło siebie, a mimo to niech kucharka przez żart zawoła: „Romans, bierz!“ on chwytając z rozpaczą owę czapeczkę, zamykał oczy i krzyczał: „A pójdziesz ty Romans.. a pójdziesz!“

Drugi, poważniejszy już, bo z siwą głową, niejaki Dawid, jest dawnym znajomym pana Mikołaja jako faktor handlu wełną. Spotkawszy teraz na ulicy szlachcica, od razu przyczepił się do niego jak pijawka, i znosił mu różne próbki wełny wraz z egzemplarzami *Nowej Pressy*, w których podawane były sprawozdania o cenach z całego świata. Bez żadnej potrzeby ani interesu, ot poprostu z przyzwyczajenia do gadulstwa, Okoniewski nadziawszy okulary, oglądał te próbki i dyskutował z Dawidem o ich przymiotach i wartości, a żyd nie mógł się wydziwić, zkąd pan Mikołaj zna się na tych rzeczach tak doskonale jak najpierwszy agent *wełniany z Breslau.*

— Czego wy bałakujecie o tych głupstwach — odezwała się raz żona — czy będziesz handlował wełną?

— Ny, a dlaczegoby jasny pan nie mógł spróbować — odpowiada żyd. — Na wełnie można ładny pieniądz zarobić. Niech ja mam tyle szczęścia, ile przez moje ręk nabrali różni kupcy pieniędzy! Jaśnie pani pamięta tego młodego Hertz, co ja go przywiózł wtedy do Borowic?

— No, pamiętam.

— Jaki on dziś bogacz jest! Ma już dwie kamienice swoje, a żona jego chodzi w aksamitach i co rok jeździ do morza, bo jej nerwy są chore.

— Eh, nie zawracaj głowy — rzecze na to westchnąwszy pan Mikołaj. — Na takie handle trzeba mieć grube pieniądze i być żydem.

— Na co żydem? Jasny pan ma takie rozum, co jest lepszy od sześciu naraz żydów. Czy ja nie pamiętam, jak jaśnie pan tego Hertz wyciągnął wtedy! Na uczciwość, on na tej wełnie nic nie zarobił. Co jaśnie pan myśli, że do handlu wełną trzeba wielkich pieniędzy? Daje się zadatku dziesięć procent, posyła się w komis *nach Breslau* do Eisenberg albo do drugiego domu, i on zapłaci resztę, a potem sprzeda i jasnemu panu zarobek odeszle. Ja powiem pod wielkim sekretem, co jeden hrabia kupił w Peszcie sześćdziesiąt centnarów *Kammwolle* i miał po dwadzieścia talarów na każdy centnar zysku.

Jednakże wszystkie te pokusy, jakkolwiek bardzo ponętne, odpychał pan Mikołaj, zbywając żyda albo żarcikami, albo zwyczajnem swojem „zobaczymy“, a swoją drogą Dawid przychodził i dysputował jak dawniej.

Trzeciego adjutanta niejakiego Fridlera, komisanta zbożowego, poznał nasz szlachcic u nowych sąsiadów, bo z nim pan Kazimierz miewał jakieś interesa. Ten przychodził znowu wieczorem z próbkami zboża i ze słodyczą w głosie, z dowcipkami i różnemi obywatelskiemi historyjkami, zdawał sprawę z obrotu zbożowego na targu miejscowym, kto, ile i co sprzedał, jak ten a ten obywatel kupił pszenicę na handel od sąsiada, jak ceny idą wciąż w górę, bo się w Ameryce nie urodziło. Szlachcic z zajęciem słuchał tego wszystkiego i wzdychał, przeklinając adwokata i żydów, którzy go podkupili wtenczas, gdy zboże tak płaci, a on siedzi na bruku w mieście i nie ma nic do sprzedania. Potem, namówiony przez faktora, poszedł raz i drugi na plac targowy, oglądał różne zboża, próbował, gawędząc z kupcami jak za dawnych dobrych czasów w Borowicach, a kiedy wrócił na obiad do domu, był w najgorszym humorze, i wtedy ani mu wspominaj o jakich wydatkach na dom. Zwymyślał także żonę i córkę i syna, że biednej kobiecie nieraz łzy w oczach stawały.

Tymczasem stosunki przyjacielskie między nowymi sąsiadami zawiązywały się bli-

które zwycięzko wyszły z walki z dawnemi pojęciami i przekształciwszy ustrój społeczny całej Europy, wżyły się już tak silnie w stosunki, że ich żadna siła ztamtąd wyrugować nie zdoła — tym zasadom nic nigdy nie zagrażało i nie zagraża w Austryi, bo obecna większość Rady państwa hołduje im stanowczo i szczerze, bez żadnych planów ukrytych lub obliczonych na odległą przyszłość. Przed dwoma laty jeszcze straszydło reakcyi mogło kogo zbałamucić, dziś po dwuletnich rządach hr. Taaffego śmiesznością tylko okrywa tych, którzy chcą niem wojować.

Mowy sejmowe.

Podajemy dokończenie mowy JE. dr. Kazimieiza **Grocholskiego**, mianej wśród rozpraw nad kwestyonaryuszem rządowym w sprawie reformy administracyjnej:

Te są powody, dla których musiałbym być przeciwko gminie zbiorowej, bo postępu na lepsze dopatrzyć się w niej nie mogę. Pozostaje druga ewentualność, t. j. mianowanie przez rząd naczelnika tego okręgu, i tutaj wypowiadając moje zdanie o takiej możliwej kombinacyi, wypowiadam zarazem zdanie o wniosku mniejszości. Kto z panów liczy tyle lat co ja, kto pamięta, jaką była działalność mandataryuszów, kto wie w jakiej pamięci oni u naszego ludu sielskiego pozostali i kto zaprzeczyć nie będzie w stanie, że te społeczne stosunki, które się wyrodziły, na któreśmy chorowali, a z których zaczynamy wyzdrawiać, głównie były winą mandataryuszów — ten za takiem mianowaniem urzędnika przez wydział powiatowy głosować nie może.

Wiem, panowie, że mi powiedzą: a to jest co innego, tam mianował ich właściciel, tu będzie mianował wydział powiatowy. Mianowani będą zapewne przez kogo innego, ale osoby będą te same. (*Brawo*).

Proszę panów, rozpatrzcie się po kraju, obliczcie, czy nie będzie potrzeba mianować takich naczelników gmin, i powiedźcie sumiennie, czy możecie przyjąć na siebie tę odpowiedzialność, że znajdziecie takich naczelników, jakich sobie życzycie — a jeżeli nie będą tacy, to będą mandataryuszami. Gdyby nawet byli lepsi od nich, to wstręt ludności wiejskiej przed tym surdutowym, który dawniej sprawował policyę miejscową, w gminie pozostał, i wielkiej potrzeba będzie pracy, aby ten wstręt przezwyciężyć. Że tutaj wydział powiatowy mianowałby takiego funkcyonaryusza, a nie właściciel, jak pierwej, to mojem zdaniem przemawia za mną. Niechęć ludu wiejskiego ku mandataryuszom obróciła się przeciw tym, którzy go mianowali, i to wyrodziło kwestyę społeczną. Przeciw właścicielowi dóbr obróciła się niechęć, której powodem była działalność mandataryuszów. I tak teraz panowie, gdyby mianował wydział powiatowy, to obróciłaby się ta niechęć przeciw wydziałowi powiatowemu, a całe polepszenie, jakie jest w naszych stosunkach i jakie zawdzięczamy temu, że pomiędzy ludnością a reprezentacyą powiatową wyrodziło się pewne zaufanie i stosunek przyjazny, gdzieniegdzie nawet serdeczny, wszystko to byłoby narażone na szwank.

Wydział powiatowy taki, jaki jest i jaki być musi, składa się po większej części z właścicieli ziemskich, albo z osób, których lud do tej kategoryi zalicza, i jeźliby w skutek działalności tych mianowanych przełożonych powstała niechęć do wydziału, to byłaby skierowaną nie do wydziału, tylko do tej klasy, którą nazywają surdutowymi.

Otóż z tych powodów, nie widząc możności, aby przez złożenie gmin, dziś istniejących, w jedną większą całość można osiągnąć polepszenie administracyi i lepsze sprawowanie policyi, ani za większością, ani za mniejszością głosować nie mogę, a to tem mniej, że przez to byłyby spowodowane znaczne koszta. Nie wiem, na kogoby one spadły, czy na kraj, czy na powiaty, czy na gminy i obszary dworskie. Zawsze jednak spadłyby one na mieszkańców i byłyby bardzo znaczne. Łudziłby się bardzo, ktoby myślał, że, urządzając gminy zbiorowe, wydatki dzisiejszej administracyi gminy zmniejszyłyby się w ogóle. One nie mogą się zmniejszyć, bo gmina jako gmina istnieć nie przestanie. Napiszcie panowie tysiąc razy, że gminy dzisiejszej nie ma, a ma być jakaś inna gmina, to ta gmina, która, że tak powiem, jest z łaski Boga, samorodna, ta nie umrze i istnieć będzie. Naczelnika gminy potrzeba koniecznie zapłacić, i jeżeli czytać i pisać nie umie, potrzeba trzymać dla niego pisarza, bo gdyby były okręgowe gminy, to te gminy ostatecznie całej policyi nie będą sprawowały pachołkami, tylko policya ta musiałaby być wykonywaną przez wójtów, a jeżeli wójt czytać i pisać nie umie, to trzeba przyjąć pisarza, bo gminy muszą zarządzać funduszami, muszą układać budżety, a to wszystko ktoś zrobić musi. Zdaniem mojem koszta, które dziś na gminach ciążą, o bardzo małą część zmniejszyć się mogą, a te koszta, któreby przez utworzenie okręgów powstały, te potrzebaby osobno policzyć. Z tych tedy względów jestem w ogóle przeciwko ustępowi *lit. a.*

Lit. b. jest tylko następstwem *lit. a.* i dlatego *lit. b.* tylko wtenczas byłaby możliwą, gdyby te gminy, a może rady okręgowe, odpowiadały w całości temu zadaniu, które dzisiaj wykonywa wydział powiatowy, ale nie temu zadaniu pisanemu w ustawie, lecz temu koniecznemu, naturalnemu, dobroczynnemu zadaniu, aby módz sprowadzić ład w stosunkach społecznych, obudzić wzajemne zaufanie, zatrzeć ślady tej niechęci, jeźli jaka gdzie jeszcze została ku wydziałom powiatowym, którym zawdzięczamy polepszenie dzisiejszych stosunków.

Pozwólcie jeszcze panowie powiedzieć w końcu kilka słów o proponowanym przez komisyę punkcie trzecim pod *c*. Opierałem się temu ustępowi w komisyi, a teraz poczuwam się do obowiązku, szczerze i otwarcie wypowiedzieć słów kilka o tym ustępie. Pojmowałbym ten ustęp, jakto już miałem zaszczyt podnieść, tylko w takim razie, gdyby Sejm, robiąc ustępstwo ze swojej strony, żądał także ustępstwa na rzecz samorządu; pojmowałbym go, gdyby w celu zniesienia, albo ograniczenia dualizmu stawił żądanie w tym kierunku, ażeby to, co dziś wykonywa rząd, przeniesiono na organa autonomiczne. Ale powiedzieć: z tego, co my dziś mamy, należy część odstąpić, a z prerogatyw, które dziś rządowi przysługują, należy część nam odstąpić, toż panowie nie jest droga do ograniczenia dualizmu, ale to jest droga do rozszerzenia dualizmu! Komisya stoi zatem na zupełnie innem stanowisku, gdyż w tym ustępie *c* żąda rozszerzenia dualizmu, jaki jest dzisiaj, żąda rozszerzenia dualizmu w tych sprawach, w których go obecnie nie ma.

Jest jeszcze jedna uwaga do zrobienia: Ta ustawa, którą Sejm uchwalił, a na którą się tutaj powołano, nie uzyskała sankcyi, bo jak powiedziano, Sejm wkraczał w zakres działania Rady państwa. Otóż, jakże my możemy wypowiadać takie żądania? Chyba panowie myślicie, że wskutek naszego żądania rząd wniesie taki projekt do ustawy w Radzie państwa? Jeżelibym miał żądać wniesienia czegoś do Rady państwa, to stanąłbym na wyższem stanowisku, żądałbym czegoś ważniejszego, ale nie żądałbym czegoś tak nieznacznego, co w skutkach może być zresztą pożytecznem, ale w ogóle nie ma tak wielkiego znaczenia i w tym względzie wypowiedziała już komisya swoje zdanie, czy byłoby możliwe, żeby rząd w dzisiejszym składzie, po podniesieniu myśli ograniczenia podwójnej administracyi, przyszedł do Rady państwa z propozycyą takiej ustawy, któraby ten dualizm jeszcze zwiększała. Zdaje mi się przeto, że ani ze względów praktycznych, ani ze względów politycznych nie należy przyjmować tego ustępu. Prosiłbym tedy bardzo panów, abyście tego ustępu nie przyjmowali.

Co do wniosku mniejszości komisyi pozwoliłem sobie wypowiedzieć zdanie wtedy, gdy mówiłem o mianowaniu naczelników przez wydziały powiatowe.

Tutaj dodam jeszcze, że zdaniem mojem przez oddawanie do rąk reprezentacyi powiatowej osądzenia, czy zachodzi potrzeba zaprowadzenia okręgowej gminy administracyjnej, czy nie, stworzylibyśmy stan jeszcze gorszy. Nieraz zależałoby utworzenie takiego okręgu od indywidualnego zapatrywania jednego członka; nieraz bowiem w takich gminach się dzieje, że jeden przegłosuje siedmiu i nieraz woli jednego wszyscy się poddają.

Otóż może tylko jednemu podobać się myśl utworzenia większej okręgowej gminy administracyjnej, i z woli tego jednego taka gmina będzie utworzoną; a jak się w jednym powiecie taka okręgowa gmina utworzy, to mogłoby się stać, że w tym kierunku pójdą także i inne powiaty, i bez względu na rzeczywiste potrzeby i interesa, a czasem z prostej fantazyi, tworzyłyby się gminy okręgowe.

Wniosek mniejszości wprawdzie nie potępia tak dosadnie gminy dzisiejszej, jak wniosek większości, bo kiedy wniosek większości czyli raczej większości komisyi powiada, że gmina w dzisiejszym składzie żadną miarą nie jest wstanie odpowiedzieć zakresowi swych czynności i obowiązków, to wniosek mniejszości powiada tylko (*czyta*): „w rzadkich tylko wyjątkach gmina w dzisiejszym składzie odpowiednią jest.“ Wniosek mniejszości tedy w formie delikatniejszej każe Sejmowi uchwalić, że z rzadkimi wyjątkami nie jest tu gmina dziś w stanie odpowiedzieć swoim obowiązkom. Więc proszę panów, jeźliby to było uzasadnione, to już samo przez się jest wskazówką dla rad i reprezentacyj powiatowych, aby w najszerszych rozmiarach tego lekarstwa, jakie jest na to podane, używały, i nie można będzie powiedzieć, że rady powiatowe źle zrobią, jeżeliby podzieliły swój powiat na okręgi.

Słyszeliśmy także zdanie: (przepraszam panów, że pozwolę sobie tutaj powiedzieć,) „ale nie bójcie się tego, z tego nic nie będzie, bo tu chodzi o pieniądze, a żadna rada powiatowa nie zdecyduje się na to, aby opłacać tych naczelników i aby powiat poniósł takie koszta!“ Moi panowie! jeżeli to prawda, że z tego nic nie będzie, toć nie uchwalajmy czegoś takiego, z czego nie ma być nic. Proszę panów, jeżeli już tak mamy powiedzieć o możliwych ewentualnościach uchwał naszych, to ja sądzę, iż nawet gdybyśmy wniosek większości przyjęli, to z tego nic nie będzie, bo rząd nie ma wskazówek, w jaki sposób ma być to ciało zbiorowe zorganizowane, nie może zatem na podstawie takiej uchwały przyjść z przedłożeniem do Sejmu. Gdyby zaś rząd nawet z przedłożeniem takiem przyszedł, to mam najsumienniejsze przekonanie, że tak, jak każdy w tej zbiorowej gminie czego innego szukać i widzieć może, (choć nie powiadam znaleźć), to z pewnością osiągnąć większość w tej Izbie dla jakiejś takiej organizacyi byłoby bardzo trudno, i dlatego mam także i to przekonanie, że choć dziś uchwalilibyśmy ten wniosek, to w rzeczy samej nie będzie żadnej szkody. Ale pod względem formalnym znajduję, że będzie szkoda wielką i doniosłą. My wprowadzamy w błąd opinię publiczną w kraju, my jej rzucamy myśl taką, twierdzenie takie, którego wykonanie, chciejcie się panowie zastanowić, jest przynajmniej w dzisiejszym składzie, według mego przekonania, nie do przeprowadzenia. Jeżeli sprawozdanie powiada (*czyta*) „że stanowisko w. Sejmu wymaga powoli, lecz bezustannie, a nawet bez oglądania się na doraźny skutek, wskazywać drogę rozwoju moralnych i materyalnych podstaw naszego narodowego życia“ — to ja sądzę, że powaga reprezentacyi kraju nie wymaga tego, aby rzucać między ludność myśl taką, której wykonanie jest problematem, której wykonanie jest wątpliwe a mojem zdaniem niemożebne.

Ci nawet, którzy powiadają, że wykonanie jej jest rzeczą możebną, przecież przyznać muszą, że tego nie twierdzą z zupełnem przekonaniem. Więc cóż z takiego rzucenia myśli byłby za skutek w całym kraju, w gminach? Oto, że opuszczonoby ręce, i powiedzianoby sobie: reprezentacya nasza wyrzekła, że gmina w tym składzie jak dzisiaj, jest zupełnie niezdolną do sprawowania tych obowiązków, jakie ustawa na nią nakłada. Oczywista rzecz, wobec tego nie ma co robić, i tak już dziś trudno do tych urzędów honorowych znaleźć ludzi chętnych, bo to wymaga poświęcenia. Rzućcie w kraj tę myśl, a połowa jeszcze tych ludzi chętnych się zrazi, bo powiedzą, że wobec uznania reprezentacyi kraju wszelkie starania i zabiegi z naszej strony byłyby bezskuteczne i wniosek uproszczenia administracyi nie prowadzi do niczego.

Galicya po spisie ludności.

I.

(§) Przed zamknięciem ostatniej sesyi sejmowej, rozdało krajowe biuro statystyczne posłom świeży zeszyt prac swoich zawierający dwa artykuły: o rozmiarach głównych rodzajów uprawy według rezultatów reambulacyi katastralnej i o rezultatach ostatniego spisu ludności w Galicyi. Druga ta praca zasługuje na szczególną uwagę, bo rzuca światło na stosunki krajowe i prostuje pod niejednym względem błędne wyobrażenia, które się powszechnie przyjęły. Zestawienie dat poprzedza krótki wstęp, objaśniający sposób, w jaki spis ludności został przeprowadzony. Daty pierwotne o pojedyńczych osobach w większych gminach wpisywali mieszkańcy sami, t. j. właściwie głowy rodziny stanowiącej jedno gospodarstwo domowe, w mniejszych gminach komisarze spisowi wyznaczeni przez polityczną władzę powiatową. Z formularzy pierwotnych układali dla większych gmin zwierzchność gminna, dla mniejszych urzędnik spisowy, tak zwany przegląd miejscowy, jeśli gmina składała się z kilku miejscowości, a następnie przegląd gminny. Następnie starostwo z przeglądów gminnych układało t. z. przegląd czyli sumaryusz powiatowy i przesyłało go wraz z przeglądami gminnemi i miejscowemi c. k. Namiestnictwu, gdzie sumaryusze te i przeglądy kontrolowano pod względem rachunkowym i zarządzono potrzebne spostowania, poczem przesyłano je centralnej c. k komisyi statystycznej w Wiedniu, która zajmuje się obecnie przejrzeniem, uporządkowaniem, zestawieniem i opracowaniem materyału spisowego z całego państwa.

W przeprowadzeniu spisu, które w myśl ustawy z d. 29 marca 1869 r. i dołączonych do niej przepisów o spisach ludności zostawało całkowicie w ręku ministerstwa spraw wewnętrznych i władz jemu podległych, tak dalece, że i centralna komisya statystyczna nie miała w niem żadnej ingerencyi, krajowe biuro statystyczne nie mogło mieć żadnego udziału. Niemniej przeto uważa ono za swój obowiązek zestawić jak najprędzej rezultaty spisu i obliczywszy niezbędne do zoryentowania się w nich cyfry stosunkowe, podać je zaraz do użytku Sejmu i administracyi krajowej, gdyż przy każdej niemal ogólniejszej sprawie daje się uczuwać potrzeba nowych dat. Później dopiero przedstawi krajowe biuro statystyczne w umiejętnem opracowaniu wyniki spisu w porównaniu z spisami dawniejszemi i z wszelkiemi innemi stosunkami kraju w sposób tak szczegółowy, jak tego wymagają potrzeby ustawodawstwa krajowego i administracyi krajowej oraz potrzeby naukowego zbadania społeczeństwa naszego. To ostatnie zadanie będzie mogło być spełnionem dopiero wtedy, gdy na podstawie fachowej krytyki ustalone zostaną ostatecznie rezultaty spisu; potrzebie zaś naglącej zoryentowania się tymczasowo w najważniejszych przynajmniej rezultatach spisu czyni zadość praca obecna, podająca tablice ułożone według sprostowanych w c. k. Namiestnictwie sumaryuszów powiatowych, zanim one przeszły przez ostateczną kontrolę fachową centralnej c. k. komisyi statystycznej, której rezultaty nie tak rychło jeszcze ogłoszone zostaną.

Z tablic podanych w pracy krajowego biora statystycznego wyjmujemy tylko daty główne, które zająć mogą ogół czytelników, jako charakteryzujące kraj nasz pod względem społecznym i politycznym.

Z pierwszej tablicy podającej cyfrę ludności w pojedynczych okręgach sądowych, okazuje się, że w chwili spisu ludność Galicyi wynosiła 5,945,507, z czego przypada 49 13 prc. (2,921,304) na płeć męzką a 50 87 prc. (3,024,203) na płeć żeńską. Osób przynależnych do innych krajów koronnych było w chwili spisu 22,786, osób przynależnych do krajów korony węgierskiej 4.758, a osób przynależnych do innych państw 14,488 Razem było tedy ludności zakrajowej 42,032. Najwięcej mieszkańców do innych państw przynależnych było w Krakowie (3,063). Ludność Lwowa wynosi 103,422 (49,052 mężczyzn i 54,370 kobiet), ludność Krakowa 59,828 (27,322 mężczyzn i 32,506 kobiet).

W drugiej tablicy podany jest stosunek procentowy ludności płci męzkiej i żeńskiej w ogólnej sumie ludności. W sześciu tylko powiatach (Stryj, Horodenka, Tłumacz, Zaleszczyki, Turka, Brzeżany) płeć męzka ma numeryczną przewagę nad żeńską, a przewaga ta wynosi od 0·20 do 0·04 prc. po nad połowę. W innych powiatach płeć żeńska ma przewagę a stosunek procentowy tej przewagi wynosi od 0·06 do 4·33 prc. nad połowę. Tę ostatnią wysokość osiąga stosunek tylko w mieście Krakowie. We Lwowie wynosi on 2·57 prc nad połowę. W czterech powiatach tylko (Myślenice, Brzozów, Biała i Krosno) stosunek przewyższa 2 prc. nad połowę; we wszystkich innych powiatach nie dochodzi do tej wysokości.

SPRAWY MONARCHII

— *Politik* otrzymała z Berna wiadomość, że rząd porzucił myśl powołania Namiestnika Tyrolu, barona Widmanna do Berna. Korespondent *Politik* robi przy tej spo-

---

żej i serdeczniej. Wieczorami całą gromadą jedni przychodzili do drugich na herbatę; panie gawędziły między sobą o kłopotach domowych, panowie o wielkich sprawach politycznych, lub zasiadłszy do zielonego stolika, grali w taroka, za którym przepada pan Mikołaj i którego wyuczył nowych znajomych.

Z Marynią nawet stał się w tych czasach cud — odważyła się parę słów przemówić do Kazimierza, chociaż potem ze dwie godziny nie śmiała spojrzeć na niego.

Pobyt w mieście, towarzystwo pani Wandy i jej pomoc przy wyborze ubrania. a nawet przy wymęczeniu ze starego potrzebnych na to pieniędzy, zmieniły bardzo korzystnie powierzchowność panienki. Gdy opalenizna wiejska zeszła nieco z twarzy, gdy pani Wanda uczesała jej włosy inaczej, nałożyła zgrabniejszy kapelusik na głowę, poprawiła fason sukienki, wreszcie zrobiła uwagę, jak panna powinna się trzymać i stąpać na ulicy — Marynia jakoś urosła, wyprostowała się i zaczęła zwracać uwagę elegantów miejskich natarczywie zaglądających jej w oczy. Kazio naturalnie tryumfował, asystując im wszędzie, zaprzyjaźnił się na zabój z Tadeuszem i ze stoicką cierpliwością pozwalał się mordować staremu Okoniewskiemu, który setny już raz opowiadał mu historyę walk swoich z żydami i adwokatem, nabywcą owych Borowic. Nie obeszło się przytem bez wykładu nauki gospodarstwa wiejskiego, jakto u niego wszystko się rodziło wspaniale w Borowicach, jaki tam był ład i porządek, bo pan Mikołaj trzymał służbę ostro, a chłopom ze wsi w niczem nie przepuścił....

(Ciąg dalszy nastąpi)

sobności następującą uwagę: „Mianowanie barona Widmanna stało się niepodobnem, jak twierdzą, z tego powodu, że tenże wahał się poddać pewnym warunkom, od których rząd zrobił zawisłem poruczenie mu trudnego stanowiska w Morawii.“ Otóż *Fremdenblatt* z powodu tych kombinacyj dziennika *Politik* pisze: „Wiadomość ta niewydaje się być prawdopodobną. Nie stało się dotychczas zwyczajem, aby Namiestnik formułował wobec rządu swoje warunki, ani też nie zwykł rząd rokować z Namiestnikami, gdy idzie o przeprowadzenie jego zamiarów. Nikt przeto nie weźmie nam za złe, jeśli te go rodzaju kombinacye *Politik* przyjmujemy z niedowierzaniem.

— Komisya finansowa delegacyi węgierskiej przyjęła budżet ministerstwa skarbu. Minister skarbu Szapary oświadczył, że niedobór ceł jest tylko pozorny, gdyż będzie pokryty podatkiem konsumcyjnym, a nawet pozostanie jeszcze dla węgierskiego skarbu nadwyżka czterech milionów. Minister Szlavy oznajmił, że wniosek ustawy o pensyach jest gotowy, a wniosek ustawy o organizacyi wspólnej Izby obrachunkowej ma niebawem być wzięty pod rozwagę.

— Komisya sprawiedliwości Izby deputowanych poruczyła dep. Madejskiemu na ostatniej sesyi parlamentarnej referat o ogólnych zarysach nowej procedury cywilnej. Według pism wiedeńskich poseł Madejski ukończył już wypracowanie poruczonego mu referatu i przedłoży takowy jeszcze w ciągu bieżącego miesiąca komisyi parlamentarnej *Presse* dowiaduje się, że w pierwszych tygodniach przyszłej sesyi zostanie także przedłożony projekt nowej ustawy karnej.

— Dzienniki peszteńskie donoszą, że przebywający obecnie w Wiedniu minister skarbu hr. Szapary zabawi jeszcze tylko dni kilka w stolicy i weźmie udział w dyskusyach komisyi delegacyjnych. Rozprawy zaś nad reformą podatków niestałych, niemniej nad rewizyą ogólnej taryfy celnej zostaną odłożone na później.

— Kilka dzienników węgierskich doniosło temi dniami, że węgierski minister komunikacyi niebawem ustąpi, a miejsce jego zajmie szef sekcyi Kallay, lub też inna osobistość znana na polu parlamentarnem. Skutkiem tych pogłosek *Pester Corresp.* została upoważnioną do oświadczenia, że wszystkie tego rodzaju wiadomości są zupełnie bezpodstawne, najmniej zaś zasługuje na wiarę kombinacya, wedle której szef sekcyi Kallay ma ustąpić ze służby dyplomatycznej, aby objąć tekę w gabinecie węgierskim.

— Wczoraj, tj. 6 b. m. miały się rozpocząć w Węgrzech i Kroacyi wybory do serbskiego kongresu kościelnego, który d. 28 b. m. przystąpi do wyboru nowego patryarchy serbskiego z pośród biskupów urzędujących w obrębie krajów korony św. Szczepana. Najwięcej widoków zostania patryarchą ma dotychczasowy administrator patryarchatu, biskup Angyelicic.

— Telegram doniósł nam już o ogłoszeniu w *Dzienniku rozporządzeń wojskowych* prowizorycznej ustawy wojskowej dla Bośnii i Hercegowiny. Dzienniki wiedeńskie ogłaszają obecnie pomienioną ustawę w całej jej osnowie, a motywa, które powołały ją do życia, niemniej cele, jakie mają być osiągnięte z pomocą tej ustawy, zostały określone jasno i dobitnie zaraz w pierwszym paragrafie, który brzmi:

„Wszyscy zdolni do służby wojskowej mieszkańcy Bośnii i Hercegowiny są obowiązani brać osobiście udział w obronie kraju i monarchii, która krajom przez nią administrowanym użycza opieki i bezpieczeństwa.“

Ustawa ta ma być uważaną jako odrębny dla siebie statut, który siłę zbrojną w obu krajach okupowanych organizuje wedle austro-węgierskiego systemu, przyczem jednak siła zbrojna w tych krajach ma stanowić odrębną całość. Czas służby liniowej ma wynosić trzy lata, w rezerwie lat dziesięć. Ustawa zaprowadza liczne ułatwienia, zezwala na zastępstwo, prócz tego uwalnia od służby duchownych wszystkich wyznań, lekarzy, weterynarzy, aptekarzy, nauczycieli itd. i uwzględnia w sposób nader liberalny zwyczaje i tradycye miejscowej ludności. Uwzględnienia te odnoszą się przedewszystkiem do ludności mahometańskiej, a w osobnym regulaminie, ułożonym umyślnie dla żołnierzy wyznania mahometańskiego, powiedziano, że mają oni być zwolnieni od pełnienia służby w dnie uroczyste, mają mieć własną kuchnię, własne naczynia, własnych imanów i dozorców szpitalnych, własny nawet ceremoniał przy pogrzebach.

SPRAWY ZAGRANICZNE

(Interpelacya w sprawie Tunisu.)

Piątkowe posiedzenie francuskiej Izby deputowanych zagaił nowo wybrany prezes Izby Brisson, dziękując za wybór i oświadczając, że będzie się starał wejść w ślady swoich poprzedników. Mowca dodał, że ostatnie wybory dowiodły, iż Francya pragnie oprzeć rząd republikański na legalnych podstawach. W końcu prezes Izby oświadczył, że złożone zostały trzy interpelacye w sprawie tunetańskiej.

Prezes ministrów Ferry, zupełnie niespodziewanie złożył następne oświadczenia: Nim rozpocznie się dyskusya nad sprawą tunetańską, pragnę określić sytuacyę, w jakiej rząd się znajduje. Gabinet powołany przez prezydenta republiki w dniu 23 września r. z. do steru spraw, nigdy nie stracił zaufania dawniejszej Izby. Mimo to sądziliśmy, że postąpimy zgodnie z konstytucyą, pozostawiając po nowych wyborach prezydentowi republiki i parlamentowi zupełną wolność działania Gdy dawna Izba ustąpiła miejsca nowej uważamy nasz mandat za wygasły. Postanowienie usunięcia się zostanie wykonanem cokolwiekby nastąpiło. Wykonanie tego postanowienia odroczyliśmy jedynie i wyłącznie dlatego, ażeby odeprzeć niesłychane oszczerstwa, na które byliśmy narażeni, oraz podnoszone zarzuty, a także aby stanąć do odpowiedzialności przed Izbą solidarnie z całym składem gabinetu. Jeszcze przed rozpoczęciem dyskusyi złożę oświadczenia, jakie uważam za konieczne. (*Głośne oklaski.*)

Krótka ta przemowa zrobiła wielkie wrażenie. Naquet wniósł, aby interpelacye umieszczone zostały na poniedziałkowym porządku dziennym. Wniosek ten odrzucono i uchwalono, jak już donosiliśmy, że dyskusya odbędzie się w sobotę.

W sobotę jeszcze przed rozpoczęciem posiedzenia zebrały się przed gmachem Izby masy ludu, a sala posiedzeń była przepełniona. Wszyscy ministrowie znajdowali się na swoich miejscach.

Po wprowadzeniu przez prezesa Brissona dyskusyi nad interpelacyami w sprawie tunetańskiej zabrał głos prezes ministrów Ferry i przemówił z trybuny w te słowa: Rząd od kilku miesięcy był żywo atakowany, umie jednak zrobić różnicę pomiędzy zarzutami, któremi winien pogardzać, a temi na które winien jest odpowiedzieć. Zarzuty te wprowadziły wielkie zamięszanie w opinii publicznej i wymagają wyjaśnień. Dzielą się te zarzuty na dwie kategorye, jedne są natury politycznej i dyplomatycznej, drugie wojskowej. Rząd odpowie na nie solidarnie jako całość, jako też szczególnie w imieniu każdego ministra. Rząd zebrał stanowcze dowody (*Bardzo dobrze*) do tego procesu, którego początek sięga jeszcze czasów przeszłej Izby; tej która w wyprawie do Tunisu współdziałała, która ją pochwaliła i zatwierdziła. Proces ten nie dlatego jest ważny, że może obalić gabinet, znajdą się zawsze ludzie, którzy zastąpią ustępujących ministrów. Ale gdyby przez pozostanie gabinetu interesa i honor Francyi i republiki miały być narażone, sprawa byłaby nieskończenie ważniejszą. Pierwszym punktem tej sprawy jest zatem rozstrzygnięcie, czy dzisiejsza Izba wypiera się uchwał dawniejszej. Wyprawa tunetańska powstała z pobudek narodowych i odpowiadała konieczności politycznej. W d. 29 lipca, kiedy zaczęły się trudności, Izba pojęła, że idzie tu o wielką narodową potrzebę, o zabezpieczenie Algieru przez protektorat nad Tunisem. Odepchnęła wszelkie porównanie z wyprawą do Meksyku. Kampania przeciw rządowi została wówczas otwartą przez intransygentów, którzy nie znaleźli inneg pola do atakowania rządu. oprócz spraw tunetańskich. Oddaleni urzędnicy stali się oskarżycielami rządu i oskarżali także przedstawicieli Francyi, którzy od siedmiu lat utrzymywali na zaszczytnej wysokości chorągiew Francyi. Gabinet nie wie, czy te infamie zostaną wprowadzone na trybunę parlamentarną, dlatego w tej chwili poprzestaje na tem, że je z pogardą największą (*avec un coup de pied*) odpycha. (*Niepokój na lewicy.*)

Następnie Ferry przechodzi do opisania początku wyprawy tunetańskiej i wykazuje, że polityka francuska nie mogła pozostawić w rękach nieprzyjacielskich terytoryum, które jest kluczem Algieru. Kwestya tunetańska powstała tegoż samego dnia, co algierska i wszystkie rządy francuskie uznawały, że Francya musi panować w Tunisie. Ilekroć Porta usiłowała co przedsięwziąć, zawsze Francya spieszyła bejowi na pomoc. Od r. 1864 zajmowano się ciągle ewentualnem zajęciem Tunisu. Mowca powołuje się w poparciu swego twierdzenia na dokumenta, ogłaszane w żółtej księdze, które dowodzą, że zajęcie Tunisu w ciągu całego szeregu lat uważano za nieuniknioną ewentualność. Prezes ministrów przechodzi następnie do napaści plemion tunetańskich na terytorjum algierskie i do postawy beja, który na zażalenia francuskie odpowiedział prawie wprost nieprzyjaźnie. „Otóż znalazł się człowiek, — woła mowca, — który interesa Francyi najusilniej popierał, ale postawiono go pod pręgierzem i zmuszano, aby przybył do Francyi usprawiedliwiać się, że nie jest zdrajcą i złodziejem“. Napad Krumirów był tylko kroplą wody, która przepełniła kielich. Oto są prawdziwe przyczyny wyprawy tunetańskiej. Napróżnoby w nich szukano jakichś niemożebnych do znalezienia spekulacyj, idzie tu jedynie o normalny rozwój francuskiego wpływu. Izba prawie jednomyślnie pochwaliła politykę rządu. (*Niepokój.*) Tak, mandat który poprzednia Izba wydała, był jasno sformułowany w traktacie zawartym w Barda, a świetne czyny wojenne, które następowały jeden po drugim uświęciły, dane rządowi pełnomocnictwo.

Mowca zapytuje następnie Izby, czy rząd nie wywiązywał się ze swego zadania z należytą energią i przezornością, jakkolwiek może nie bez błędów, a następnie przechodzi do rozmaitych zarzutów, jakie rządowi uczyniono. Zaprzecza twierdzeniu, że Francya pierwsza wypowiedziała wojnę bejowi. Wojska francuskie nigdy nie walczyły z wojskami beja, owszem wojska beja maszerują z francuskiemi, otrzymują żołd jako korpus pomocniczy (*Niepokój na prawicy, śmiech*) i nie mogą nawet ćwiczeń odbywać bez zezwolenia protektoratu. Zarzucają gabinetowi że rządzi bez kontroli, wysyła on jednakod lipca posyłki do Tunisu dlatego, że obowiązkiem jego jest dopomagać do powodzenia wyprawy przez naród rozpoczętej. Powiadają, że rząd przekracza przyznane kredyta. Izba uchwaliła 17 milionów, ale cyfra ta nie była ograniczoną, Izba dała rządowi nieograniczone pełnomocnictwo aż do zebrania się nowej Izby. (*Przerwy*). Kredyt zresztą nie został przekroczony, gdyż stałe wydatki na żołd i wyżywienie nie mogły się ograniczyć na 18 milionach. Zarzucają nam dalej odwołanie wojsk po podpisaniu traktatu. Mówią, iż rząd zrobił to z powodu wyborów; są to jedynie niezgrabne obwinienia, gdyż rząd podczas wyborów wysłał 8000 do Tunisu. Z 21.000 ludzi sprowadzono napowrót do ojczyzny 10.000, a było to rozporządzenie powzięte ze względów zdrowia i pobudek wojskowych. Powrót owych 10.000 ludzi był także dlatego niezbędny, ażeby nie narażać mobilizacyi armii. Trzeba było uzupełnić kadry mobilizacyjne. Stan zdrowia w wojsku nakazywał to także, ponieważ młody żołnierz wystawiony jest na choroby tyfusowe. Uchwalono zresztą wielką wyprawę jesienną. (*Objawy uznania z ławy ministeryalnej*). Miała ona objąć południowe strony Oranu i południe regencyi, dlatego było racyonalniej mieć świeże wojska. Przyczyną powstania nie było odwołanie wojsk, gdyż plemiona tych prowincyj znajdują się w stanie ciągłego rokoszu. Ten zwykły stan ciągłego rokoszu jest w związku ze wzburzeniem całego Islamu i z wojną rossyjsko-turecką. Francya zrobiła dla cywilizacyi ogromną przysługę, a tu powstają na rząd, jakby wyprawa tunetańska była nieszczęściem, jak meksykańska. Kadry mobilizacyjne są nietknięte.

Mamy obecnie 20.000 wojska pod Keruanem. Tu oddaje Ferry wielkie pochwały generałowi Saussier innym komendantom i wojsku za ich odwagę i karność. Mówiono tutaj, że wyprawa pod Keruan jest do niczego: jest to mylne zapatrywanie. Wyprawa ta doprowadzi do zhołdowania regencyi. Arabskie siły zbrojne a wskutek rozwinięcia sił naszych pod Keruanem, zostały rozproszone, zmalały. Francuskie kolumny ruchome oprą się aż o Gabes i Gaffę i rozwiną siły zbrojne Francyi. Nieprzyjaciołmi Francyi w Tunisie nie są krajowcy lub obcy, lecz niepewność o stanowczości rządu i opozycya przeciw wyprawie, gdyż rasa arabska cieszy się nadzieją, że Francya dozna także klęski. Dlatego kończy Ferry, niepowinna Izba mówić ani przedsiębrać nic takiego, coby mogło narazić dobro Francyi i pomyślność jej armii.

Wniosek zawieszenia posiedzenia, nie doznał poparcia. Zabrał głos deputowany Amagat Zarzuca on rządowi, iż zszedł z drogi polityki pokojowej, którą polecał Thiers podczas najgorliwszej organizacyi wojskowej. (*Przerwy.*) Mowca mówi dalej w tym duchu, lecz nikt go nie słucha. Poufne rozmowy pomiędzy deputowanymi zagłuszają mowcę tak dalece, że w końcu oświadcza, iż nie mówi do Izby, ale do kraju. (*Gambetta wychodzi z Izby.*) Amagat rekapituluje ponownie oskarżenia pism radykalnych i oświadcza, że gabinet jest winien. (*Ogromny hałas*). Dodaje, że korupcya zakrada się w wyższe urzędy republiki. (*Przerwy.*)

Prezydent Brisson oświadcza, że bardzo jest względny dla mowcy, ale go prosi, ażeby się powstrzymał od gwałtownych wycieczek i zechciał raz skończyć. Amagat kończy w ciągu nieustającej wrzawy. Rozprawy odroczono w końcu do następnego posiedzenia, które się odbędzie w poniedziałek.

KRONIKA

— **Nabożeństwo żałobne** za duszę ś. p. dr. Feliksa Teofila Wisłockiego. zmarłego przed miesiącem w Warszawie profesora tamtejszego uniwersytetu, b. redaktora wydawanego przed laty *Świtu* lwowskiego, autora wielu cennych prac naukowych, znanego i u nas bardzo sympatycznie w szerokich kołach, odbyło się dzisiaj o godzinie 9 rano w kościele św. Mikołaja, przy udziale licznego grona krewnych i znajomych zmarłego i jego rodziny. Podczas nabożeństwa chór Towarzystwa muzycznego pod kierownictwem p. dyrektora K. Mikulego wykonał Mszę z akompaniamentem organów.

— **Towarzystwo przyrodników** imienia Kopernika odbędzie posiedzenie jutro we wtorek, o godz. 6 wieczorem w sali XV uniwersytetu. Na porządku dziennym przemówienia: p. F Kamińskiego „o nowych spostrzeżeniach nad bakteryami“ i p. B. Pawlewskiego „o temperaturze krytycznej“ P. L Petelenz przedstawi preparat anatomiczny węża. Drobne komunikacye naukowe zakończą posiedzenie.

* **Zapiski policyjne.** Skradziono pani E. Z. z kuchni domu pod l. 4 ul. Chodorowska trzy łyżeczki srebrne znaczone lit. C. G. a dwie łyżeczki srebrne znaczone lit. F. S. — Wyśledzono i ujęto niebezpiecznych złodziei Jakóba Slenisberga i Jana Karczmarza wraz z 20 paltami i trzema futrami, które skradli w nocy 5 b. m. z pomieszkania pod l. 6 Stary Rynek; sługę N. M. ze skradzioną dużą chustką wełnianą, a M. M. na kradzieży kieszonkowej. Złożono w policyi znaleziony na ul. Żółkiewskiej srebrny długi łańcuszek ze sylwetką czarno emaliowaną i chustkę białą wełnianą w czerwone paski.

*** **O znaczniejszych pożarach** w kraju otrzymaliśmy następujące doniesienia: w Kutnikach, w powiecie brodzkim, pogorzało trzech gospodarzy, których nieubezpieczona strata wynosi 1647 zł. Przyczyna tego pożaru niewiadoma. W Seretce, w tym samym powiecie, zgorzały na folwarku dworskim cztery sterty zboża wartości 5.800 złr., w połowie ubezpieczone tylko. W wypadku tym zachodzą poszlaki podpalenia. — Na obszarze dworskim w Bachorzu, w powiecie brzozowskim, spaliły się trzy stodoły z wszelkiemi zapasami zboża, sprzętami i machinami rolniczemi, nieubezpieczonej wcale wartości 32.000 złr. Przyczyna tego pożaru nie została dotychczas zbadaną. — Na folwarku dworskim w Oleszycach, w powiecie cieszanowskim, zniszczył ogień, wzniecony, jak się zdaje, przez nieostrożność, nową stajnię przyczem spaliło się kilkadziesiąt sztuk trzody chlewnej, bydła rogatego i koni, ogólnej wartości 2.170 zł. Strata w małej tylko części była ubezpieczona. — W Bandrowie, w powiecie liskim, spłonęła karczma należąca do dóbr kameralnych, z zapasami zboża i siana. Strata wynosi 1300 zł. Ogień, według zachodzących poszlak, był podłożony. — W Przemyślu spaliły się dwa domy mieszkalne i parę budynków gospodarskich ze sprzętami i zapasami. Strata, ubezpieczona, oceniona została na 3.381 zł. Przyczyna pożaru niewiadoma. W Bucowie, w tym samym powiecie, pochłonął pożar mienie trzech włościan, którzy byli od ognia ubezpieczeni. — W Męciszowie, w powiecie ropczyckim, ofiarą pożogi, która podobnie jak w poprzednim wypadku powstała, jak się zdaje, skutkiem nieostrożności, padło trzech gospodarzy, których strata oceniona została na 3.470 złr. Z pogorzelców jeden tylko był zabezpieczony. W gminie Więckowicach, w powiecie samborskim, pogorzało ze szczętem prawie pięciu gospodarzy, którzy ponieśli stratę ocenioną na 4070 zł. a nieubezpieczoną. Podejrzane o rozmyślne wzniecenie pożaru indywiduum jest uwięzione. — W Zadnieszówce, w powiecie skałackim, spaliła się w skutek złego urządzenia komina łaźnia izraelicka. Ubezpieczona strata wynosi 2.500 złr. W Soroczaś, w tym samym powiecie, na folwarku dworskim, spaliło się 75 kóp pszenicy w stercie, wartości 1.500 zł. Strata była ubezpieczona. Ogień, jak się zdaje, był wzniecony zbrodniczą ręką. — Nareszcie w Jamnicy, w powiecie stanisławowskim pastwą płomieni stało się mienie pięciu gospodarzy, których strata obliczona na 5.500 zł. Ogień powstał, jak przypuszczają pogorzelcy, z iskier lokomotywy, zabudowania bowiem jednego z poszkodowanych położone są blisko linii kolejowej. We wszystkich powyższych wypadkach pożaru zarządzono dochodzenie sądowe, celem pociągnięcia winnych do odpowiedzialności.

† **Zmarli** w ostatnich dniach: w Lipsku znany wydawca i pisarz Jan Nepomucen Bobrowicz. Zmarły położył niemałe zasługi około literatury polskiej wydawnictwami jak 10-tomowy „Herbarz polski“, tłómaczenie dramatów Schillera, zbiory pamiętników, klasyków polskich i t. d. Sp. Bobrowicz liczył lat 76. — W Rzymie umarł biskup i delegat apostolski w Costa-Rica msgr. Luigi Bruschetti, niegdyś członek nuncyatury papieskiej w Wiedniu, przeżywszy lat 55; w Monachium profesor akademii sztuk pięknych, rzeźbiarz Józef Knabl. licząc lat 62; w Genui G. Rubattino, założyciel przedsiębiorstwa żeglugi parowej tegoż nazwiska.

— **Wiadomość o śmierci** biskupa tryesteńskiego, księdza Jerzego Dobrilli. podana w depeszach dzienników wiedeńskich, była przedwczesną. Czcigodny dostojnik ten kościoła, ciężką złożony niemocą, ma się właśnie cokolwiek lepiej.

— **Wielki tunel kolejowy**, od siedmiu lat przebijany pod łożyskiem rzeki Severn w Anglii, w tych dniach oddany został do użytku publicznego. Zachodnia Anglia zapomocą tego tunelu komunikuje się bezpośred-

nio drogą lądową z prowincyą Walią. — Tunelem św. Gotarda przejechał d. 2 bm. pierwszy pociąg osobowy ze stu osobami Jazda z Airolo do Göschenen trwała 50 minut.

— **Okropny wypadek** zdarzył się przed kilku dniami w domu kapitana Karola Pop w Szass-Varos na Węgrzech. Młoda żona tegoż zajęta była robótką przy stoliku, na którym się paliła lampa naftowa, a mały synek bawił się przy niej na podłodze. Naraz dziecko pociągnęło za nakrycie stolika, lampa się przewróciła i paląca nafta wylała się na matkę i dziecko. Pomoc przyszła za późno, obie ofiary tej samej jeszcze nocy w okropnych mękach zakończyły życie.

— **Pogrzeb świętego arabskiego.** W zeszłym tygodniu umarł w Kairze słynny w świecie muzułmańskim zarówno z uczoności swojej jak i świątobliwości szeik Hussejn-aga, w 74 roku życia. Najznakomitsi ulemowie kairscy umyli jego zwłoki, ubrali je następnie w białe szaty i biały turban, który nieboszczyk nosił na głowie od piętnastego roku życia swego i w którym kilkakrotnie odbywał pielgrzymkę do Mekki i Medyny. Na czele orszaku pogrzebowego postępowały trzy wielbłądy, z wyładowanemi chlebem i miodem jukami; dalej szły setki całe derwiszów, odmawiających lub wyspiewujących pieśni żałobne, a za nimi ulemowie nieśli zwłoki zmarłego na marach. Orszak zamykał znowu tłum derwiszów. Przez cały czas pogrzebu okadzano zwłoki nieprzerwanie, co u muzułmanów jest wyrazem czci najwyższej. W trzydziestu pojazdach jechali za orszakiem pogrzebowym książęta arabscy i wysocy dygnitarze egipscy. Nad grobem zdjęto z wielbłądów juki i chleb z miodem rozdano pomiędzy ubogich. Zabito także parę bawołów, których mięso rozdzielono pomiędzy derwiszów.

— **Na scenie** w Ołomuńcu we czwartek zdarzył się smutny wypadek. Podczas przestawienia opery *Fausta*, mianowicie w czasie końcowej apoteozy, skutkiem przerwania lin cztery aktorki spadły ze znacznej wysokości i jedna z nich złamała sobie rękę, a inna nogę. Publiczność okazywała najżywszy udział ofiarom tego wypadku.

(*r*) **Lichwa w Afryce** *Atlas*, dziennik wychodzący w Oranie, podaje następujący dowód, że lichwa wszędzie jednako kwitnie. Pewien Arab właściciel ziemski w okolicy miasta Temonchent udał się do mieszkającego w tem miejscu żyda lichwiarza w celu zaciągnięcia pożyczki 1500 fr. Lichwiarz otworzył kasę i zamknął ją zaraz, żeby tylko widokiem znajdującego się w niej złota oszołomić biedaka, poczem zaproponował następujące warunki pożyczki: Arab wystawi rewers na trzy tysiące pięćset franków z zahipotekowaniem na swojej posiadłości, która warta jest cztery razy więcej, to wszystko spisane notaryalnie, dalej suma ta wymagalną będzie po trzech latach, ale 450 fr. jako procent wypłacane będą corocznie z góry, a w razie uchylenia wypłaty procentu, cała suma stanie się tychmiast wymagalną. Pożyczający przystaje na wszystko, podpisuje weksel u natoryusza i przyniosłszy go żydowi żąda wypłaty. Lichwiarz ofiaruje mu 1050 fr. w rozmaitych towarach. Arab nie przyjmuje i nie dostaje nic, ale żyd nie myśli oddać wekslu i lada chwila zagrabi posiadłości Araba, bo na proces trzeba dużo pieniędzy.

(*r*) **Pięćdziesiąt lat służby.** Lhéritier, ulubiony komik teatru Palais Royal w Paryżu, obchodził w dniu 15 października r. b. pięćdziesiąt lat swojej pracy scenicznej. Towarzystwo artystów dramatycznych wyprawiło dla niego w tym dniu przyjacielską ucztę, na której wręczono mu piękny bukiet z naturalnych kwiatów i bronzowy wieniec z wypisanemi na nim nazwiskami wszystkich jego kolegów, a co najmilszem zapewnie było dla jubilatu, ofiarowano mu dwie książeczki wpisowe do składu Towarzystwa z opłaconą wkładką 104 fr, jaką obowiązany jest złożyć każdy nowy członek Towarzystwa z dołączonym następującym listem: „Najlepszym sposobem uczczenia twego jubileuszu jest dać ci sposobność spełnienia dobrego uczynku. Jak ci się trafi spotkać dwóch biednych artystów zasługujących na pomoc, daj im dołączone tu książeczki wpisawszy ich nazwiska w miejscu pozostawionem *in blanco*. Ci dwaj nieszczęśliwi bracia znajdą tym sposobem rodzinę, która o nich pamiętać będzie, a którą tobie będą winni, jako naszemu zacnemu dziekanowi."

(*r*) **Nestorka targowicy Temple** w Paryżu obchodziła w dniu 18 zm. ostatni dzień dziewięćdziesiątego dziewiątego roku swego życia i wszystkie młodsze jej koleżanki życzyły jej długich jeszcze lat i zdrowia. Pani Lafontaine, zaczynając setny rok, jest jeszcze bardzo rzeźwa i zdrowa. Od siedmiu lat dopiero jest wdową; miała ośmnaścioro dzieci, z których jedenaścioro jeszcze żyje; dzięki jej pracy i oszczędności dzieci te otrzymały porządne wychowanie, wzięły się do rozmaitych rzemiosł albo handlu i ucieszyły swoją matkę licznym szeregiem wnuków i prawnuków.

(*r*) **Mały tenor.** Różowe afisze jednej z podrzędnych *Café chantant* zapowiadają wystąpienie niewidzianego i niesłyszanego dotąd fenomenu. Jest to piętnastoletni chłopiec rodem z Angoulême, waży 36 funtów a wysoki jest na 80 centimetrów (łokieć i ośm cali). Rodzina jego spodziewa się, że śpiew tego karzełka pozwoli mu zarobić piękne pieniądze. Akademia medyczna oświadczyła życzenie zbadania stanu tego fenomenu.

GOSPODARSTWO I HANDEL

Trzy ustawy rolnicze.

V.

Wiedeń, 2 listopada.

Postępowanie komasacyjne wstępuje w drugie stadyum (postępowanie edyktalne) przez wyłożenie planu komasacyjnego, sporządzonego bądź prywatnie, bądź pod kierownictwem komisarza miejscowego, w wszystkich gminach obszaru komasacyjnego, aby wszyscy interesenci mogli się w nim rozpatrzeć. Plan powinien być wyłożony przez dni 30, a zarazem komisarz miejscowy powinien go wytycżyć na miejscu i na żądanie interesentów objaśniać. O wyłożeniu planu, o czasie i miejscu wyłożenia powinno być co najmniej na 8 dni przedtem ogłoszenie w dzienniku urzędowym, a nadto tenże edykt powinien jednocześnie być ogłoszony po gminach obszaru komasacyjnego i zawierać wezwanie, aby interesenci, tak bezpośredni, jak pośredni, na pismie lub protokolarnie zanieśli przed komisarza miejscowego swoje przeciw planowi zarzuty, do czego służy im dni 45 od pierwszego dnia wyłożenia planu w swej gminie (§. 34). Zarzuty te idą następnie pod rozpoznanie komisyi krajowej, która orzeka o nich; ale przeciw orzeczeniu temu pozostaje otwarta droga rekursu do komisyi ministeryalnej, a to na czas dwu tygodni od pierwszego dnia po doręczeniu orzeczenia komisyi krajowej, (§. 35). Gdyby zarzutów nie było, lub gdyby je komisya krajowa, a względnie i ministeryalna odrzuciła, komisarz miejscowy podda plan komasacyjny pod uchwałę interesentów, wszakże tylko bezpośrednich. Jeśli natomiast wskutek zarzutów zarządzono zmiany w planie, komisarz miejscowy pogodzi go z orzeczeniami komisyi krajowej i ministeryalnej, wytyczy go na nowo, jeśli komisya krajowa celem uwidocznienia zmian uznała to za rzecz konieczną, i wtedy dopiero podda go pod ostateczną uchwałę interesentów bezpośrednich. Gdzie komasacya jest zarządzona ustawą krajową, celem skutecznego przeprowadzenia nawodnienia lub odwodnienia większych obszarów, tam plan komasacyjny nie podlega uchwale interesentów (§. 36). Uchwała o planie komasacyjnym (trzecie stadyum postępowania) dzieje się przez głosowanie pod przewodnictwem komisarza miejscowego. Plan jest przyjęty, gdy za nim oświadcza się większość wszystkich interesentów bezpośrednich i gdy czysty dochód katastralny z gruntów należących do tej większości a poddanych komasacyi stanowi co najmniej dwie trzecie części czystego dochodu katastralnego z wszystkich gruntów obszaru komasacyjnego (§. 37).

Tuż po ukończonej czynności głosowania komisarz rządowy publicznie ogłosi po gminach należących do obszaru komasacyjnego stosunek głosów, wzywając zarazem tych, którzyby czuli się pokrzywdzonymi postępowaniem przy głosowaniu lub sposobem obliczania głosów, aby w przeciągu dwu tygodni od dnia tego ogłoszenia podali mu na piśmie lub protokolarnie swoje zażalenia. Po tych dwu tygodniach zaś odeszle plan komasacyjny, protokół z czynności głosowania i wniesione przeciw niemu zażalenia do komisyi krajowej (§ 38), która (w czwartem stadyum postępowania) orzecze o nich już ostatecznie, t. j. bez rekursu do komisyi ministeryalnej, a uczyniwszy to, orzecze o planie komasacyjnym, zatwierdzając go albo odrzucając. Wraz z zatwierdzeniem komisya zawyrokuje, że mniejszość interesentów bezpośrednich musi poddać się komasacyi na podstawie zatwierdzonego planu, i da komisarzowi miejscowemu polecenia co do wykonania planu. W razie niezatwierdzenia zaś planu komisya krajowa orzecze zarazem, że na tem kończą się czynności komasacyjne, zastrzegając tylko sprawę kosztów do następnych postanowień. Gdzie chodzi o komasacyę zarządzoną ustawą krajową, o jakiej niedawno mówiliśmy i powyżej przy § 36 także jest mowa, komisya krajowa orzecze o planie komasacyjnym tuż po załatwieniu w myśl § 34 zażaleń. Skoro plan zatwierdzony, nie podlega już żadnym rekursom, ani też przeciw niemu nie można wystąpić z żądaniem przywrócenia stanu dawniejszego (§ 39).

Odtąd przechodzi sprawa komasacyi w stadyum rzeczywistego wykonania, o którem jednak ustawa nie zawiera żadnych przepisów, bo te byłyby zbyteczne, skoro postępowanie wykonawcze jest tylko praktycznem zastósowaniem wszystkiego, co już w planie komasacyjnym jest ustanowione i uregulowane. Ustawa może zajmować się komasacyą jeszcze o tyle tylko, o ileby po zatwierdzeniu planu grunta uległy nieprzewidzianej zmianie, o ileby w wykonaniu pokazały się pomyłki, lub o ileby kto jeszcze w ciągu czynności komasacyjnej co do używania wyznaczonych mu już gruntów kompensacyjnych był pokrzywdzony.

Do pierwszej z tych ewentualności, t. j. do zmian w gruntach kompensacyjnych, odnoszą się przepisy następujące: Jeśli wartość gruntu poddanego komasacyi lub przedmiotu zastrzeżonego do osobnego oszacowania przed oddaniem go w ręce nowego właściciela zmniejszyła się wskutek chociażby przypadkowego zdarzenia, nowy właściciel w 60 dniach po wykonaniu odnośnej części planu komasacyjnego może zażądać od poprzedniego właściciela wynagrodzenia uzupełniającego, które powinno być dane w gruntach, jeżeli zmniejszenie wartości tyczy się gruntów i jeżeli to nie wypadnie z znaczną niekorzyścią dla nowego ukształtowania posiadłości, w wszystkich innych zaś wypadkach w pieniądzach (§. 40, ustęp pierwszy.) Jeśli stosunki co do posiadłości gruntowej, na których opiera się plan komasacyjny, w czasie między zatwierdzeniem a wykonaniem planu uległy przez jakąś *vis maior*, jak n. p. przez zmianę w biegu wód, przez długą powódź, przez oberwanie się gruntów i t. p., tak znacznej zmianie, iż nie zaradzałoby temu wynagrodzenie, o jakiem tuż powyżej mowa, natenczas komisya krajowa, na żądanie czyjebądź z grona interesentów bezpośrednich, może unieważnić plan komasacyjny w całości lub w części i, o ileby stósownie do okoliczności komasacya jeszcze się zalecała i była podobną do przeprowadzenia, zarządzić ponowne prace wstępne i ułożenie nowego planu komasacyjnego. Przeciw takiemu rozporządzeniu wolno każdemu interesentowi bezpośredniemu odwołać się w dwu tygodniach po wręczeniu go, do komisyi ministeryalnej. (§. 41.).

O drugiej ewentualności ustawa przepisuje: Jeśli przy wykonaniu planu komasacyjnego zdarzały się pomyłki pomiarowe lub rachunkowe, poszkodowany w ten sposób może w roku po wykonaniu odnośnej części planu komasacyjnego zażądać wynagrodzenia od tego, na czyją korzyść pomyłka wypadła, a to w pieniądzach; jeśliby jednak pomyłka tyczyła się gruntów, a nie przeszkadzałaby temu znaczna niekorzyść dla nowego ukształtowania posiadłości, może zażądać jej w gruntach. (§. 40, ustęp drugi).

Do trzeciej nakoniec ewentualności odnosi się postanowienie następujące: Ktoby przez niespełnienie wydanych przez władzę rozporządzeń w celu przejścia od stosunków dotychczasowych do nowego ukształtowania posiadłości gruntowej był pokrzywdzony w pobieraniu użytków z przekazanych sobie gruntów kompensacyjnych lub pod jakimbądź innym względem, może w 60 dniach po wykonaniu odnośnej części planu komasacyjnego zażądać od poprzedniego właściciela tych gruntów wynagrodzenia w pieniądzach. (§. 40, ustęp trzeci).

Co do samego zakończenia postępowania komasacyjnego ustawa przepisuje, że komisya krajowa powinna ogłosić je w sposób taki sam, jak rozpoczęcie, a od dnia tego ogłoszenia ustaje kompetencya władz komasacyjnych, tak że pozostaje się im już tylko orzeczenie o żądaniach wynikających z trzech przywiedzionych powyżej ewentualności. (§. 42).

Ostatni rozdział ustawy jest poświęcony uregulowaniu sprawy kosztów. O ile do nich należy płaca komisarza miejscowego, jego koszta podróży i kancelaryjne, ponosi je skarb państwa. Do gminy należy dać komisarzowi bezpłatne pomieszkanie i utrzymywać je w należytym stanie. Jak i na kogo rozłożyć resztę kosztów, o tem postanowi ustawodawstwo krajowe (§ 43). Tak samo pozostawia się ustawodawstwu krajowemu postarać się o to, by właściele gruntów poddanych komasacyi na spłacenie przypadających na nich kosztów komasacyjnych i wyrównań pieniężnych, w myśl § 12 otrzymywali z funduszu krajowego, zakładów krajowych lub za współdziałaniem kraju z innych zakładów publicznych, pożyczki pod dogodnemi warunkami. O ile pożyczki takie rzeczywiście używane są na wymienione dopiero cele, co władza poświadczyć powinna, za należytości z tytułu pożyczek tych odpowiadają przekazane dłużnikowi grunta kompensacyjne, a to przed długami hipotecznemi tuż po podatkach, a gdyby na gruntach tych ciążyły zobowiązania spółkowe w myśl § 23 ustawy państwowej z dnia 30 maja 1869, tuż po tychże zobowiązaniach. Takież pierwszeństwo mają procenta od należytości z tytułu owych pożyczek, jednakże tylko w granicach trzyletniej zaległości. Że należytości takie istnieją, należy w księgach gruntowych unaocznić (§ 44).

Postanowienia końcowe są: „Ustawa niniejsza wejdzie w życie w królestwach i krajach jednocześnie z temi postanowieniami, które w niej są zastrzeżone ustawodawstwu krajowemu" (§ 45). „Wykonanie ustawy niniejszej poruczone jest ministrom spraw rolniczych, spraw wewnętrznych, sprawiedliwości i skarbu". (§ 46).

Taka jest osnowa pierwszej, najobszerniejszej z trzech ustaw rolniczych, które stanowią przedmiot naszych artykułów. Czytelnicy spostrzegli, żeśmy nie trzymali się następstwa paragrafów, a nawet i ustępów w paragrafach, jakie jest w projekcie komisyi ekonomicznej Izby wyższej; owszem poprzestawialiśmy je dosyć odmiennie, a to w tym celu, by zapewnić należyty związek w naszych artykułach.

Pozostaje nam jeszcze omówić o wiele krótsze dwie ustawy: o oczyszczeniu lasów z enklaw cudzych i zaokrągleniu granic lasowych i o podziale gruntów wspólnych i uregalowaniu praw do nich.

Józef Glinkiewicz.

OSTATNIA POCZTA

Komitet przeprowadzający wybór kandydata na deputowanego do Rady państwa z miasta Krakowa odbył w zeszły piątek drugie posiedzenie, na którem prezydent dr. Weigel odczytał list p. Klaczki z oznajmieniem, że w obecnej chwili nie mógłby przyjąć ofiarowanego mu mandatu. Dr. Weigel oświadczył następnie, że komitetowi nie pozostaje nic innego, jak podjąć akcyę przedwyborczą na punkcie, na którym stanęła, zanim podniesioną została kandydatura p. Klaczki. Po przypomnieniu, że jest czterech kandydatów na krzesło poselskie, postawił dr. Styczeń jeszcze piątą kandydaturę adwokata dr. Ferdynanda Wilkosza, poczem zebranie przystąpiło do głosowania nad wiadomymi kandydatami. Z liczby 60 członków komitetu, było obecnych 42, większość zatem bezwzględna wynosiła 22. Otrzymali: dr. Warschauer głosów 17, dr. Kański głosów 12, hr. Mieroszowski głosów 6, hr. Michałowski głosów 2, dr. Ferdynand Wilkosz głosów 2, trzy kartki były białe.

Z powodu że nie było wybitnej kandydatury, mającej za sobą większość komitetu, uchwalono sprosić wyborców na niedzielę i po odbyciu głosowania na próbę, zebrać się w poniedziałek dla ogłoszenia wypadku wyborów próbnych, gdyż wybór rozpisany został na d. 8 b. m.

Na dzisiaj zostało zapowiedziane pełne posiedzenie delegacyi austryackiej. Na porządku dziennym są budżety najwyższej wspólnej Izby obrachunkowej, wspólnego ministerstwa skarbu i ministerstwa spraw zagranicznych Zarazem miał del. Plener złożyć sprawozdanie komisyi budżetowej o preliminarzu ministerstwa spraw zagranicznych. Ogólna część sprawozdania zajmuje się księgą czerwoną, oraz odpowiedzią szefa sekcyi Kallaya na liczne interpelacye w komisyi i wyraża życzenie, aby konserwatywne i pokojowe tendencye Rossyi, które skutkiem zjazdu gdańskiego znalazły wyraz dobitny w zawiązaniu ściślejszych i serdeczniejszych stosunków między tem mocarstwem a Niemcami, odpowiadały jak najzupełniej stosunkom, jakie łączą monarchię austryacką z Niemcami. Sprawozdanie wyraża w końcu przekonanie, że rząd wspólny będzie dążył do utrzymania rozwoju spraw wschodnich na drodze pokojowej i że będzie umacniał i rozszerzał handlowo-polityczne stanowisko monarchii.

Dzienniki tak wiedeńskie jak i węgierskie zajmują się dzisiaj bardzo obszernie ogłoszoną świeżo prowizoryczną ustawą wojskową dla Bośnii i Hercegowiny. *Fremd nblatt* pisze, że na wyjaśnienia, których dopuszczają się w tej sprawie pewne organa, nie będzie potrzeba długo czekać, gdyż w kołach delegacyi austryackiej jest zamiar zainterpelowania wspólnego rządu przy rozprawach nad kredytem okupacyjnym w sprawie bośniackiej ustawy wojskowej. Według przytoczonego dziennika publikacya tej ustawy w obecnej chwili nie była bynajmniej przypadkową, lecz nastąpiła ze względu na zebranie delegacyi, którym rząd gotów jest dać wszelkie potrzebne wyjaśnienia. Błędem jest mniemać, że ustawa ta została zaprowadzoną nagle, bez należytego przygotowania. Termin bowiem dla publikacyi tejże ustawy został już dawno oznaczony, a uchwała, aby ją ogłosić w toku bieżącej sessyi delegacyjnej, zapadła na wspólnych konferencyach ministeryalnych, odbytych już dawno w Peszcie. W konferencyach tych brał także udział baron Haymerle, a oba prezesowie gabinetów i minister spraw zagranicznych oznaczyli termin ogłoszenia tej ustawy. *Budap. Corr.* nie wątpiąc, że ustawa ta będzie także przedmiotem dyskusyi delegacyi węgierskiej, dodaje, że na siłę zbrojną w krajach okupowanych rząd nie będzie żądał pieniędzy ani od delegacyi ani od ciał prawodawczych, gdyż nie mówiąc już o tem, że w Bośnii powołanym zostanie z początku do czynnej służby mały tylko zaciąg rekruta, to z drugiej strony wzmagające się ciągle dochody w Bośnii pozwalają się spodziewać, że kraje okupowane pokryją

wydatki na wojsko z własnych przeważnie funduszów.

Komisya budżetowa delegacyi austryackiej odbyła onegdaj posiedzenie i przedyskutowała *extraordinarium* budżetu wojennego. Na początku posiedzenia przedłożył dep. Russ sprawozdanie o *ordinarium* budżetu wojennego, przyczem hr. Hohenwart przemawiał przeciw owemu ustępowi, w którym zrobiono rządowi przedlitawskiemu zarzut za to, iż nie usunął niedoboru. Zdaniem mowcy ustęp ten przekracza kompetencyę delegacyi; po dłuższej dyskusyi uchwalono 11 głosami przeciw 8 ustęp ten zatrzymać.

Rossyjskiej radzie państwa ma być bezzwłocznie przedłożony projekt zmiany procedury sądowo-karnej.

W dniu 3 bież. m. ogłoszonym został ukaz ustanawiający komisyę, która będzie miała prawo ułaskawiać zesłanych na czas dłuższy w drodze administracyjnej. Ukaz ten uważanym jest za zapowiedź dalszych ulg.

Krąży wieść, że minister oświecenia br. Nicolai ma się podać do demisyi, a miejsce jego zajmie Deljanow, były *adlatus* hr. Tołstoja.

Według telegramu *Kurjera Warsz.* rezultatem obrad komisyi wojennej pod prezydencyą hr. Kotzebue ma być utrzymanie *status quo* w administracyi wojskowej.

Nowoje Wremja zapewnia, że proces Trigoni i 21 innych oskarżonych, rozpocznie się z końcem listopada.

Berliński *Reichsanzeiger* ogłasza pismo, zwołujące parlament niemiecki na 17 listopada.

Dzienniki berlińskie donoszą, że parlamentowi niemieckiemu zostanie zaraz na pierwszem posiedzeniu przedłożone sprawozdanie rządowe, będące w związku z zaprowadzeniem małego stanu oblężenia w Lipsku i Hamburgu, niemniej wniosek o przedłużenie takowego na jeden rok w Hamburgu, Altonie, Lauenburgu itd. Niewątpliwem jest także, iż rząd będzie się domagał od rady związkowej, aby upływający w tym miesiącu „mały stan oblężenia“ w Berlinie i jego okolicy został przedłużony jeszcze na rok jeden.

Pogłoski o usunięciu kaznodziei nadwornego Stöckera okazują się jako zupełnie bezpodstawne.

W Moguncyi przy ściślejszych wyborach odniósł zwycięztwo nad kandydatem liberalnym znany przewódca socyalistów Liebknecht.

Dla ścisłości zapisać należy podaną w jednym z telegramów pogłoskę, że Gambetta nie przystąpi jeszcze teraz do utworzenia gabinetu, lecz dopiero po wyborach senatorskich, które przypadają w styczniu. Pogłoska ta mało zdaje się prawdopodobną. Dotychczas powszechne jest przekonanie, że ministerstwo Gambetty obejmie ster spraw zaraz po dyskusyi nad interpelacyami w kwestyi tunetańskiej, z której powyżej (ob. *Sprawy zagraniczne*) zdajemy sprawę.

Z Tunisu donoszą, że zajęcie Keruanu zniechęciło powstańców i liczne plemiona zgłaszają się z prośbą o *aman* (pardon), przyrzekając wydawać Francuzom agitatorów. Jeżeli rozkaz przeciwny nie nadejdzie, Francuzi mają opuścić Keruan. W dniu 10 b. m. kolumna generała Forgemol, złożona wyłącznie z wojsk algierskich uda się do Gaffa a ztamtąd na Negrin powróci za granicę algierską do Tebessy. Saussier i Logerot, pozostawiwszy załogę w Keruanie, udadzą się do Gabesu, na co będą potrzebowali przynajmniej dwóch tygodni. Zaprowiantowanie odbywać się będzie przez Suzę, ponieważ droga z Tunisu do Keruanu nie jest dość silnie obsadzoną wojskowo. Znajduje się tam tylko batalion wojska przy moście pod Fahs.

Gubernator Algeru Albert Grévy podał się do demisyi, jak donosi telegram paryski z d. 5. b. m. Wiadomość ta już dawniej podawaną była kilkakrotnie, nigdy jednakże nie okazała się prawdziwą, obecnie przecież przy zmianie gabinetu jest bardzo prawdopodobną.

W Londynie miało się odbyć wczoraj w Hyde-Parku bardzo liczne zgromadzenie uorganizowane przez londyński oddział ligi irlandzkiej. Według doniesień dzienników policya czyniła przygotowania, aby nie dopuścić tego zgromadzenia i otrzymała listowną pogróżkę że jeżeli lud zastanie bramy zamknięte, to jak przed 16 laty zburzy zupełnie żelazne sztachety Hyde-Parku.

Budżet szwajcarski na rok 1882 został już uchwalony. Dochody wynoszą 41,670.000 fr., wydatki o 365.000 fr. więcej. Największe cyfry wydatków przedstawia wydział wojskowy 15.959,449 fr. i administracya poczt 14,195.000 fr

Wszyscy członkowie europejscy komisyi grecko-tureckiej udali się dzisiaj do Volo, celem oddania tego miasta i okręgu Grecyi. Oddanie nastąpi dnia 14 b. m.

TELEGRAMY GAZETY LWOWSKIEJ

Wiedeń, 6 listopada. Na dzisiejszem posiedzeniu komisyi delegacyi węgierskiej zainterpelował del. Ludwik Karmen o stanowisko monarchii do innych mocarstw a mianowicie Rossyi, o cele i rezultaty zjazdu gdańskiego, dalej o to, zkąd wyszła inicyatywa do podróży króla włoskiego, jaki był jej cel i co postanowiono na zjeździe wiedeńskim. Interpelował również w sprawie dunajskiej i zapytywał o przeszkody tamujące jej rozwiązanie, zapytywał jak stoi sprawa tureckich i serbskich kolei żelaznych i czy Porta zgodziła się na budowę linii salonickiej.

Kierownik ministerstwa spraw zagranicznych oświadczył na to: Ponieważ w Gdańsku byli obecni tylko monarchowie Rossyi i Niemiec wraz z swymi ministrami, przeto rząd austryacki nie może posiadać bezpośrednich wiadomości o naradach, które się tam toczyły, ani o zapadłych tam układach. Mowca odczytuje następnie poufne raporty ambasadorów uwierzytelnionych w Berlinie i Petersburgu, z których pokazuje się, że zjazd przyszedł do skutku na wyraźne życzenie cara, że nie poruszano tam żadnych ściśle określonych kwestyj politycznych, i że pokojowo-konserwatywny charakter tego zjazdu przyczynił się wielce do wzmocnienia pokoju europejskiego. Wedle mniemania mowcy nie powzięto tam ani ustnych ani pisemnych zobowiązań.

Monarchia nasza — ciągnął dalej mowca — pomimo agitacyi i wichrzeń *irredenty*, pozostawała w przyjaźnych stosunkach z Włochami. Król Humbert powziąwszy inicyatywę do zjazdu, zadokumentował tem samem, jak wiele mu zależy na utrzymaniu przyjaźnych stosunków między obydwoma państwami. Opinia publiczna i opinia prasy w obudwóch połowach monarchii świadczą najlepiej o powodzeniu zjazdu. Ściśle określone kwestye polityczne nie zostały tutaj wcale poruszone.

Mowca, po odczytaniu niektórych dokumentów, wypowiada osobiste przekonanie, że Porta nie będzie sprzeciwiała się niezawodnie budowie linii salonickiej, gdyż musiała się przekonać, że obawy, jakie żywiła na tym punkcie, są bezpodstawne. Monarchia nasza bowiem domagała się budowy tej kolei wyłącznie z względów handlowych; wszelkie inne powody były jej zupełnie obcemi.

W kwestyi dunajskiej kierownik ministerstwa spraw zagranicznych dał wyjaśnienia, zgodne zupełnie z wyjaśnieniami złożonemi w delegacyi austryackiej.

Del. hr. Andrassy oświadczył, że zadowolonym jest z wyjaśnień danych w sprawie stosunku monarchii do Włoch. Odkąd stosunek nasz do Niemiec stał się silniejszym, mowca nie obawia się *irredenty*, która może stać się niebezpieczną co najwięcej samym Włochom. Gdyby *irredenta* miała zawikłać Włochy w wojnę z nami, mogłyby nastąpić tylko dwie ewentualności: albo zwycięzyłyby Włochy, a wtedy zwycięztwo byłoby udziałem stronnictwa republikańskiego, lub też Włochy zostałyby pobite, a wtedy musiałby nastąpić dla dynastyi zwrot złowrogi. Najskuteczniejszą obroną granic naszych są same Włochy. Przechodząc do kwestyi dunajskiej, mowca wyraził przekonanie, że Rumunii ze swej strony, pomimo całego szowinizmu przeciw nam zwróconego, zależy na tem najwięcej, aby pozostawać z nami w dobrych stosunkach. Na uwagę ministra Szlavego wyjaśnia mowca, że to, co powiedział o Włoszech, jest li wypływem osobistych jego przekonań i dodał przytem, że dla obrony granic monarchii nie jest potrzebna nadzwyczajna siła zbrojna.

Szef sekcyi Kallay na zapytanie del. Czernatonyego oświadczył urzędownie i kategorycznie, że o zjeździe Najj. Pana z carem nie było dotychczas mowy, że nie jest jednak wykluczonem, iż obaj monarchowie mogą spotkać się kiedyś. Na zapytanie deleg. Szilagyego oświadczył p. Kallay, że monarchia nasza zostawała i zostaje w ścisłych i serdecznych stosunkach z Niemcami i że od czasu zjazdu gdańskiego stosunek ten niezmienił się. Stosunek ten nie odnosi się wyłącznie do sprawy wschodniej, lecz rozciąga się na wszystkie kwestye, w których idzie o interesa naszej monarchii. Na zapytanie del. Falka o stosunkach monarchii do Serbji, oświadczył p. Kallay, że stosunki te są obecnie tak dobre, jak nigdy przedtem; monarchia może śmiało liczyć zawsze na przyjaźń Serbji bez względu na rząd stojący u steru, gdyż naród serbski jest przekonany o konieczności naszej przyjaźni. Na dalsze zapytanie wyjaśnił minister Szlavy, że nie zawiadamiano Porty o powołaniu do życia wojska bośniackiego i dlatego też nie otrzymano od niej w tej sprawie żadnej odpowiedzi.

Berlin, 7 listopada. (*Tel. pr.*) *Elsass-Lothringische Ztg.* pisze: Odwiedziny króla Humberta w Berlinie teraz byłyby się przedstawiły jako zapowiedź taktyki przeciw Francyi a do takiego kroku nie istnieje w tej chwili żadna pobudka, nawet wobec faktu, że ma przyjść do steru ministerstwo Gambetty. Dobre stosunki z Włochami nie zostały pod żadnym względem zakłócone.

Petersburg, 7 listopada. (*T. pr.*) Usunięcie z urzędu serbskiego metropolity zrobiło tu głębokie wrażenie. *Journal de St. Petersbourg* pisze, że będzie to poczytane za obrazę kościoła prawosławnego. *Nowoje Wremia* wyraża nadzieję, że rola metropolity Michała jeszcze się nie skończyła.

Wiedeń, 7 listopada. *Wiener Abendpost* pisze: Dzisiejsze dzienniki wiedeńskie donoszą o wczorajszem posiedzeniu komisyi spraw zagranicznych delegacyi węgierskiej. Ponieważ na posiedzeniu komisyi z powodu ich ściśle poufnego charakteru stenografowie nie są powoływani, a reprezentanci rządu nie byli w możności skontrolować reprodukcyi swoich przemówień, rozumie się zatem że w powtórzeniu oświadczeń rządowych zachodzą błędy zmieniające w ważnych punktach znaczenie i dążność złożonych wyjaśnień.

Telegrafowany kurs wiedeński.

Wiedeń, 5 listopada. 1881, godzina 2 m. 22. Losy kredytowe 178·75. Węg. akcye kredyt. 363·50. Akcye anglo-austr. 152·90, Akcye banku Union 143·75 Akcye kolei Karola Ludwika 314·75, Akcye kolei północnej 237·75, Akcye kolei południowej 149·50 Akcye kolei Alföld. 173·25, Akcye kolei Elżbiety 214·25, Akcye kolei Lwowsko-Czerniowieckiej 177·50, Akcye kolei węg. północno-wschodniej. 166·75. Wiedeńskie losy 131·—, Akcye kolei Rudolfa —·—, Akcye kolei Albrechta —·—, Węgierskie obligacye państw. w złocie 96·25, Galicyjskie obligacye indemnizacyjne 100·80, Losy regulacyi Cissy 112·5 , Losy tureckie 25·—, Węgierska renta 118·9 , Akcye banku związkowego 140·4 , Akcye banku obrotowego —·—, Akcye kolei węgiersko-galicyjskiej —·—, Akcye kolej państwowej —·—, Rubel papierowy 1·25½, Węgierskie losy 123·—, Marka niemiecka —·—. Usposobienie słabe.

Wiedeń, 5 listopada. 1881, godz. 5 min. 37. Akcye kredytowe 366·30, Anglo-Austryackie —·—, Unionsbank —·—, Kolei Karola Ludwika 314·25, Południowa —·—, Renta papierowa 76·70, Galicyjskie listy zastawne 101·75, Galicyjskie obligacye indemnizacyjne —·—, Galicyjski bank rustykalny 100·—, Losy z r. 1860 —· Napoleondor 9·37½. Rubel papierowy —·—. Usposobienie —.

Wiedeń, 7 listopada 1881, godź. 10 m. 47. Akcye kredytowe 368.40, Anglo-Austr. 154·60, Akcye banku Union 144.—, Kolej Karola Lud. 315·50, Południowa 148.25, Renta papierowa —·—, Galicyjskie listy zastawne —·—, Galicyjskie obligacye indemnizacyjne —·—, Galicyjski bank rustykalny —·—, Losy z roku 1860 —·—, Napoleondor 9·37½, Rubel papierowy —·—. Usposobienie silne.

Telegramy zbożowe z d. 5 listopada. **Wiedeń**: Pszenica za 100 kilogr. 12.30 do 13·— zł., żyto 9·40 do 9·80 zł., jęczmień —·— do —·— zł., kukurudza —·— do —·— zł., owies —·— do —·— zł., okowita pr. 10.000 liter procent 34·25 do 34·50 zł. Buda-Peszt: Pszenica 100 kilogr. (na jesień) 12·82 do 12·85 zł., rzepak (sierpień—wrzesień) —·— do 12.75 zł. — Berlin: Pszenica żółta (nawrzes. paźd.). 232·— m., żyto —·— m., spirytus 56·— m., olej rzepakowy 49·8 m., — Szczecin: Pszenica —·—, rzepik —.—. — Paryż: mąki 159 kilogr. 65·50 fr. olej rzepakowy 78·75 fr., spirytus —·— fr. — Wrocław: Pszenica —·—, żyto ——, owies —.—, spirusy —·—, kukurudza —.—. Kolonia: Pszenica —.—.

Odpowiedzialny redaktor: **Władysław Łoziński.**

Spostrzeżenia meteorologiczne

z dnia 7 listopada 1881 o godzinie 7 rano.

Barometr 737.1mm. przy temp. 0°C. Psychrometr suchy 2.5°C. Psychrometr wilgotny + 1.6°C. Prężność pary + 4.7mm. Wilgoć 84%. Zachmurzenie 10. Wiatr NW2. Ozon 8.

Temperatura powietrza + 2.0° R.
Barometr opada
Stan barometru nad poziom morza 763.0mm.

Przyjechali do Lwowa.

dnia 6 listopada 1881.

Hotel George'a.

Pp. I. Michałowski z Wiednia. L hr. Grocholski z Wołynia I Iwanowicz z Multan. I. Fürth z Budziejowic. Z Bürger z Monachium H Gehorsam z Pragi

Hotel Europejski.

Pp. Dr. L. Bramberg z Brzeżan. K Pareis z Wiednia. F. Hruza z Wiednia. T. Lesyg z Wiednia.

Hotel Angielski.

Pp. R Bartmański z Leszczyna. E Gryziecki z Stanisławowa. T. Małaczewski z Rossyi. K. Jankowski z Król. pol.

Hotel Langa.

Pp. I. Brull z Wiednia. B. Scharf z Wiednia. I. Goldmann z Wiednia.

Hotel Warszawski

Pp. I. Soniewski z Przemyślan. M. Sliwiński z Niesłuchowa. A Gajewski z Połowic.

Odjechali ze Lwowa.

Pp. M Rodakowski do Stanisławowa. T. hr. Dzieduszycki do Krakowa. H. Romanowski do Szumlan G. Kamieński do Laszek. Z. Dołkowski do Dobromirski.

Pociągi kolejowe.

Przychodzą do Lwowa.
(Według południka peszteńskiego.)

Z Krakowa: o godz. 5 min 20 rano (pociąg pospieszny); o godz. 9 min 7 wieczór (pociąg osobowy); o godz. 11 przed południem (pociąg mięszany).

Ze Stanisławowa: (na stryj do Lwowa o godz 8 min. 5 rano i 8 godz wieczór.

Z Podwołoczysk: (na dworzec w Podzamczu); o godz. 3 min. 8 rano (pociąg mięszany) o godz. 3 min. 36 po południu (pociąg mięszany).

Z Podwołoczysk: (na dworzec lwowski główny) o godz. 10 min 10 wieczór (pociąg pospieszny); o godzinie 3 min. 30 rano (pociąg mięszany); o godz. 3 min. 52 po południu (pociąg mięszany).

Z Czerniowiec: o godz. 9 min. 40 wieczór (pociąg pospieszny); o godz. 3 min. 45 rano (pociąg mięszany); o godz. 3 min. 32 po południu (pociąg mięszany).

Odchodzą ze Lwowa.
(Według południka peszteńskiego.)

Do Krakowa: o godz. 10 min. 30 w nocy (pociąg pospieszny); o godz. 4 min. 33 rano (pociąg osobowy); o godz. 4 min. 49 po południu (pociąg mięszany).

Do Podwołoczysk: (z dworca lwowskiego głównego) o godz. 5 min. 40 rano (pociąg pospieszny); o godz. 12 min. 10 w południe (pociąg mięszany); o godz. 10 min. 11 w nocy (pociąg mięszany).

Do Czerniowiec: o godz. 6 min. 10 rano (pociąg pospieszny) o godz. 11 min. 50 w południe (pociąg mięszany); o godz. 10 min. 50 w nocy (pociąg mięszany).

Do Stanisławowa: (na. Stacyj) o godz. 9 min. 45 rano i o godz. 6 min. 35 wieczór.

Do Podwołoczysk: (z dworca w Podzamczu); o godz. 10 min. 39 w nocy (pociąg mięszany; o godz 12 min 32 w południe (pociąg mięszany.)

Pory niniejszego rozkładu jazdy odnoszą się do południka peszteńskiego, godz. 12 w Peszcie odpowiada godzinę 12 min. 20 we Lwowie.

[illegible]ennik lwowskiej izby handlowej i przemysłowej.
Lwów dnia 5 listopada 1881.

	płacą	żądają
1. Akcye za sztukę.		
Kol. g. Kar. Ludw. po 200 zł. m. k.	315 —	318 —
Kol. lwow.-czer.-jas. po 200 zł. w. a.	176 —	179 —
Banku hip. galic. po 200 zł. w. a.	[illegible]6 —	310 —
Banku kred. gal. po 200 zł. w. a.	258 —	262 —
2. Listy zast. za 100 zł.		
Tow. kredyt. galic. 5 pr. w. a.	1[illegible]0 75	101 75
„ „ „ 4 pr. w. a.	[illegible]6 50	97 50
„ „ „ 5 pr. okresowe	100 75	101 75
Tow. kred. gal. 4 pr. w.a. los $41^1/_2$ l.	93 —	94 50
Banku hip. galic. 6 pr. w. a.	[illegible]1 50	102 50
„ „ „ 5 pr. w. a.	99 —	100 —
„ „ „ 5 pr. w. a. wylosowalne z 10 pr. premią	[illegible] 2	103 75
Listy dłużne g. Z. kr. wł. 6 pr. w. a.	[illegible]00 —	102 —
„ „ „ „ 5 pr. w. a.	93 —	94 50
3. Listy dłużne za 100 zł.		
Ogóln. roln. [illegible]ed. Zakład dla Gal. i Bukow. 6 pr. los. w 15 lat	2 —	94 —
4. Obligi za 100 złr.		
Indemniz. galic. 5 prc. m. k.	101 —	102 —
Oblig. Komunalne gal. Zakł. kred. włościańskiego 6 proc. w. a.	102 —	103 50
Pożyczki kr. z r. 1873 po 6 pr. w. a.	101 —	103 —
5. Losy miasta Krakowa	20 75	22 75
„ „ Stanisławowa	24 75	26 75
6. Monety.		
Dukat holenderski	5 50	5 60
Dukat cesarski	5 52	5 62
Napoleondor	9 33	9 43
Półimperyał	9 60	9 72
Rubel rossyjski srebrny	1 50	1 65
„ „ papierowy	1 $24^1/_2$	1 $26^1/_2$
100 marek niemieckich	57 60	58 20
Srebro	99 50	100 50
Kupony w srebrze	99 25	100 25

bez kuponu / bez kuponu bieżącego

Kurs giełdy wiedeńskiej
z dnia 2 listopada 1881

1. Dług państwa.	płacą	żądają
Jednolity dług państwa w banknot.		
maj-listopad	[illegible]6.65	76 80
luty-sierpień	76 65	76 80
Jednolity dług państwa w srebrze		
styczeń-lipiec	[illegible]7 60	77.80
kwiecień-październik	77.65	77.80
Losy z roku 1854 po 250 zł. m. k.	121.75	122.25
„ „ 1860 po 500 zł. w. a. 5 pr.	132 50	133 —
„ „ 1860 po 100 zł. 5 pr.	133 20	133 50
„ „ 1864 po 100 zł.	172.50	173 —
„ „ 1864 po 50 zł.	171.—	172.—
Renty Com. po 42 lir. austr.	29.50	30.—
Listy zastaw. domen państw. po 120 złr. 5 pr.	—.—	—.—
Austr. Asyg. skarb. zwrotne 1882 5 pr.	100 40	100.70
Renta papierowa 5% z. r. 1881	93 95	94.15
Austr. renta zł. wolna od podatku 4 pr.	[illegible]3 95	94.10
2. Obligacye indemn. 5 pr. (za 100 zł. m. k.)		
Czech	104.50	105.50
Bukowiny	100 50	101.—
Galicyi	101 25	101.75
Niższej Austryi	105.50	106.50
Siedmiogrodu	99 50	— —
Węgier	99 50	100 —
3. Akcye.		
Bank Anglo-aust. 200 zł. emit. zł. 120	153.—	153.25
Inst. kred. dla handlu po 160 złr.	366.50	366 75
Niższo-austr. tow. eskomt. po 500 zł.	880 —	890.—
Gal. banku hip. po 200 zł.	—.—	—.—
Gal. bank d. han. i prz. a 200 zł. wpł. 40 pr.	—.—	—.—
Gal. zakł. kred. ziemski a 200 złr.	—.—	—.—
Banku austro-węgiersk. a. 600 złr.	828.—	830.—
Kol. Albrechta a 200 zł. w srebrze	—.—	—.—
Aust. Tow. żeglugi par. dun. po 500 zł. m.	569 —	571.—
Kol. Cesarzowej Elżbiety po 200 zł. „	214·25	214.75
Kol. Preszow-Tarn. (w.c.) a 200 zł.	—.—	—.—
Północna kolej po 1000 zł. m. k.	2260.	2365 —

	płacą	żądają
Kol. Kar. Ludw. po 200 zł. m. k.	319.25	319.75
Lwow.-czern. kolej po 200 zł. wa. w sr.	176.50	177.—
Tow. kol. żel. państw. po 200 zł. m. k.	338.—	338.50
Połud. kol. państw. po 200 zł. w. a.	151.—	151 50
I. kol. węg. gal. a 200 zł. w srebrze	164.25	164.75
4. Listy zastawne [illegible]		
Ogólny rolniczo-kredytowy Zakład dla Galicyi i Bukowiny w 15 l. 6 pr.	—.—	—.—
Powsz. austr. zak. kr. ziem. 5 pr. w sr.	100.30	100 70
„ „ „ „ premiowe po 3%	103.—	103.50
Gal. zak. kr. ziem. Krak. los w 18 l. 6 pr.	—.—	104.50
„ „ „ „ w 20 l. 7 pr.	107.—	108 —
„ „ „ „ w 36 l. $5^1/_2$ pr.	99.—	—.—
Gal. Tow. kred. w. a. po 4 proct.	96.40	97.
„ „ „ „ po 5 proct.	100 50	101.50
„ „ „ „ po 5 proct. w 37 latach zwrotne	100.50	101 50
Gal. banku hip. po 6 proc.	101.50	102.—
Gal. Zakł. kred. włośc. po 6 pr.	100. —	100 50
Banku austro-węgiersk. po 5 pr.	100 15	100.40
Węg. Tow. ziem. akc. po $5^1/_2$ proc.	98 50	99.—
„ Zakł. kr. ziems. po $5^1/_2$ proc.	102.25	102.75
5. Obligacye z prawem pierwszeństwa (za 100 zł.)		
Kol. Albrechta a 300 zł. 5 pr. w. a.	93.75	94.50
Tow. kol. żel. Preszów-Tarnów (w. sr.) a 300 zł. 5 proc. w srebrze	91.75	92 25
Kol. płn. po 100 zł. m. k.	105. —	105.50
„ „ po 100 zł. w. a.	101.50	102.—
Kol. gal. Kar. Lud. emisya z r. 1881 po $4^1/_2$ pr.	99.—	99.25
Kol. Lwow.-Czer.-Jass. III emis. a 300 złr. 5 proc. w srebrze z r. 1865	93.75	94.25
z r. 1867	99.50	9[illegible]90
z r. 1868	95.—	95.30
z r. 1872	94.75	95.—
Węg. gal. kol. a 200 złr. 5 prc. w sr.	92 —	92 50
6. Losy.		
Inst. kr. dla han. i pr. po 100 zł. w. a.	179 25	179.75
Clarego po 40 zł. m. k.	40.—	40 25
Tow. żegl. par. na Dunaju po 100 zł. m. k.	113. —	113.50

	płacą	żądają
Keglevicha po 10 zł. m. k.	16.75	—
Losy miasta Krakowa	21.50	22 —
Pożyczka miasta Lublany po 20 zł.	23.50	24. —
Pożyczka miasta Budy po 40 zł. w. a.	39.50	40.25
Palfiego po 40 zł. m. k.	38.—	38 25
Fundacya szpitala Arcyks. Rudolfa	19 25	19 75
Salma po 40 zł. m. k.	52 —	52.50
St. Genois po 40 zł. m. k.	48.75	49 25
Pożycz. m. Stanisławowa (po 20 zł. w. a.	25.40	25.85
Poż. Tryestu po 100 zł. m. k.	127.50	128.50
„ „ po 50 zł. w. a.	[illegible]50	—
Waldsteina po 20 zł. m. k.	30 75	31 25
Windischgrätza po 20 zł. m. k.	— —	41 75
7. Weksle (za 3 miesiące)		
Augsburg na 100 zł. w. p. n.	—.—	—.—
Berlin za 100 mark w. p. n.	—.—	—.—
Frankfurt za 100 mark p.	—.—	—.—
Hamburg za 100 mark w. p. n.	—.—	—
Londyn za 10 ft. szt.	118 45	118 65
Paryż za 100 fr.	46 92 50	46,97.50

Kurs złota.

Dukat cesarski men.	5 59 —	5.61 —
„ pełnej wagi	5.60.—	5.62.—
Korona	—.—.—	—.—.—
20-frankówka	9.36 50	9.37 50
Rossyjski imperyał	9.66 —	9.68
Talar związkowy	—.—.—	—.—.—
Srebro	—.—.—	—.—.—

Z lwowskiej izby handlowej i przemysłowej.
Telegrafowany kurs wiedeński
z dnia 5 listopada 1881.

	zł.	ct.
Jednolity dług państwa w banknotach	76	75
„ „ „ w srebrze	77	75
Renta w złocie	93	95
Losy pożyczki z roku 1860	132	40
Akcye banku austro-węgierskiego	824	—
„ „ kredytowego	366	50
Londyn	118	45
Srebro	—	—
Napoleondor	9	$37^1/_2$
Dukat cesarski men.	5	59
100 marek niemieckich	57	90

Dziennik Urzędowy.

(7781 1—3) **Edikt.**

Zl. 7079. Das k. k. Bezirksgericht in Brody macht kund, das in der Exekutionssache der Judith Ponikwer gegen Franz Piasecki zur Hereinbringung der Summe per 130 fl. ö. W. sNG. behufs exekutiver Veräußerung der dem Schuldner Franz Piasecki gehörigen Realitäts Antheile sub. tab. Nr. 1295 in Brody im Wege der öffentlichen Versteigerung der dritte Lizitationstermin auf den 24 November 1881 um 10 Uhr Vormittags im Bureau Nr. 5 festgesetzt wurde.

Den Ausrufspreis bildet der Betrag 1310 fl. ö. W

Das Vadium beträgt 5 Proz. des Ausrufspreises

Für alle diejenigen Gläubiger welche nach Ausfertigung des diesfälligen Tabularauszuges an die Gewähr der fraglichen Realitätsanteile gelangen sollten und für alle diejenigen, welche den Lizitationsbescheid aus was immer für einer Ursache nicht zugestellt erhalten wnrde der Curator in der Person des Advokaten Dr. Weisstein in Brody bestellt.

Die übrigen Bedingungen können in der hg. Rigistratur eingesehen werden.

Brody am 3 September 1881.

(7777 1—3) **Edykt.**

L. 7225. C. k. Sąd powiatowy miej. del. Rzeszowski podaje do publicznej wiadomości, że w dniach 30 listopada, 22 grudnia 1881 i 30go stycznia 1882, każdym razem o godzinie 10tej z rana odbędzie się w gmachu tut. sądu celem zaspokojenia resztującej należytości Herscha Habera w kwocie 107 zł. z pn., przymu owa sprzedaż realności włościańskiej w Przybyszówce położon j, l. wyk. hip. 139 objętej, oraz połowy realności w Przybyszówce położonej l. wyk. hip. 140 objętej, Tomasza i Agnieszki małż. Koconów własnej.

Cenę wywołania wynosi suma szacunkowa 1440 zł. w. a.

Resztę warunków licytacyjnych i wykaz hipoteczny przejrzeć można w tut. registraturze.

Rzeszów 20 sierpnia 1881.

(7189 1—2) **Edykt.**

L. 11256. Stanisławowski c. k. sąd obwodowy zawiadamia nieobecnego Herza Achnera przedtem w Serecie zamieszkałego, że przeciw niemu uchwałą z dnia 5go października 1881 l. 11190 na mocy weksla z datu Sereth 12 stycznia 1881 na 1045 zł. w. a., opiewającego na prośby Joela Halperna nakaz zapłaty resztującej sumy 888 zł. 6 prc. od 13 lipca 1881 i kosztami 8 zł. 17 ct. wydanym i ustanowi nemu dań kuratorowi adw. dr. Katzenellenbogowi, z zastępstwem adw. dra Wurzla w Stanisławowie, doręczonym został, któremu Herz Achner swą informacyę przesłać lub innego pełnomocnika sądowi wskazać ma.

Stanisławów 7 października 1881.

(7158) **Erkenntnisse.**

Das k. k. Kreisgericht als Preßgericht in Ried hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft mit dem Erkenntnisse vom 27 September 1881, Z. 6127, die Weiterverbreitung der Zeitschrift „Rieder Wochenblatt" Nr 74 vom 24 September 1881 wegen des Artikels „Abgeordneter Klinkosch vor seinen Wählern" nach den §§ 65 a und 300 St G. verboten

---

Das k. k. Landesgericht als Preßgericht in Graz hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft mit dem Erkenntnisse vom 26 September 1881 Z 17744, die Weiterverbreitung der Zeitschrift „Der Dorfbote" Nr. 27 vom 22 September 1881 wegen des Artikels „Politisches" von „Einen schweren Schlag . . bis" „finden soll" nach § 300 St. G verboten

---

Das k. k. Landesgericht als Strafgericht in Prag hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft mit den Erkentnissen vom 22, 23 und 25 September 1881, ZZ 27012, 27302 und 27613, die Weiterverbreitung der Zeitschrift „Swobodny občan" Nr. 38 vom 17 September 1881 wegen des Feuilletonartikels „Lipany ty druhé" nach § 300 St. G der Zeitschrift „Politik" Nr. 261 vom 20 September 1881 wegen des Artikels „In Castlebar" nach § 305 St. G., dann der Zeitschrift „Ceske noviny" Nr. 226 vom 12 September 1881 wegen des Artikels „Jeho Excelenci panu mistodrziteli" nach § 300 St. G verboten.

Das k. k. Kreisgericht als Preßgericht in Kuttenberg hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft mit dem Erkenntnisse vom 4 October 1881, Z 11240 Stf., die Weiterverbreitung der Zeitschrift „Straž na Vychod" Nr. 28 vom 30 September 1881 wegen des Leitartikels „Ustredni Matice a nase zubozene Slezko" nach § 65 a St. G. verboten

---

Das k. k. Kreis- als Preßgericht in Reichenberg hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft mit dem Erkenntnisse vom 24 und 27 September 1881 die Weiterverbreitung der Beilage zu Nr. 224 der „Reichenberger Zeitung" vom 22 September 1881 wegen des Artikels „Reichsrathsabgeordneter Dr. Hallwich in Trautenau Originalbericht der „Reichenberger Zeitung" nach § 65 a St. G, dann der in Budapest erscheinenden Zeitschrift „Neue Zeit" Nr. 11 vom 18 September 1881 wegen des Artikels „Sociale Rundschau" von „Es ist nicht lange her ." bis „ . . unmöglich gemacht werden" nach § 300 St. G. und Art. IV des Gesetzes vom 17 Dezember 1862 verboten.

Das k. k. Kreisgericht in Leitmeritz hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft mit dem Erkentnisse vom 27 September 1881, Z 6414 Stf, die Weiterverbreitung der Zeitschrift „Podripan" Nr. 18 vom 23 September 1881 wegen des Correspondenzartikels „Z Prahy, 12 zari 1881" nach § 300 St G. verboten.

Das k. k. Kreisgericht als Preßgericht in Iglau hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft mit dem Erkentnisse vom 27 September 1881, Z. 5859, die Weiterverbreitung der Zeitschrift „Iglauer Wochenblatt" Nr. 39 vom 24 September 1881 wegen des Artikels „Die föderalistische Aera" nach den §§ 65 a und 300 St. G. verboten.

Das k. k. Landesgericht in Zara hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft mit dem Erkentnisse vom 24 September 1881, Z 3579, die Weiterverbreitung der Zeitschrift „Narodni List" Nr 71 vom 17 September 1881 wegen der Correspondenzartikel „Sa Hercegovacke granice. 7 rujna" und „Spalato, 5 settembre" nach §. 300 St. G. verboten

---

Der k. k. Gerichtshof I. Instanz in Spalato hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft mit dem Erkenntnisse vom 26 September 1881 Z. 4414, die Weiterverbreitung der Zeitschrift „L'Avenire" Nr. 107 vom 23 September 1881 wegen des Artikels „Fucilazioni alla sciocolata" nach § 300 St.G. verboten.

Das k. k. Kreisgericht als Preßgericht in Roveredo hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft mit dem Erkenntnisse vom 28 September 1881 Z. 2340, die Weiterverbreitung der Zeitschrift „Il Raccoglitore" Nr. 115 vom 27 September 1881 wegen des Artikels „Cose patrie" beginnend mit „Recammo nel nostro numero di giovedi" und endend mit „che ci premeva di relevare" nach § 300 St. G. verboten.

(7766) **Ogłoszenie.**

L. 129 C. k. komisya hipoteczna w Dobczycach zawiadamia, iż dochodzenia miejscowe mające na celu założenie księgi gruntowej dla gminy katastralnej Wierzbanowa z miejscowością Kobielnik dnia 12 listopada 1881 rozpoczyna.

Bliższe szczegóły zawierają ogłoszenia w urzędach gminnych.

Dobczyce 1 listopada 1881.

(7643 1—3) **Edykt**

L 9987. C. k. sąd obwodowy w Tarnowie zawiadamia z życia i miejsca pobytu niewiadomego Eliasza Leistena, że w sprawie Berla Bernsteina przeciw Herszowi Kochane pto. 1500 zł m. k z pn. zamianowano dla niego kuratorem adw. Dr Psarskiego i temuż uchwałę z dnia 3 marca 1881 l. 2451 dla Eliasze Leistena przeznaczoną, doręczono.

Zaleca zarazem Eliaszowi Leistenowi, ażeby kuratorowi informacyi celem możliwego wniesienia środka prawnego, przeciwko rzeczone uchwale udzielił, lub innego pełnomocnika sobie obrał i o tem sądowi doniósł, gdyż w przeciwnym razie skutki zaniechania tego sam sobie przypisać będzie musiał.

W Tarnowie d. 15 września 1881.

(7800 1—3) **Obwieszczenie.**

L. 2753 W dniach 6 grudnia 1881, 10 stycznia i 24 stycznia 1882 odbędzie się przymusowa sprzedaż realności nietabularnej pod l. kons. 71 subr. 106 w Urożu położonej, dłużnika Pawła Wołoszczu, recte ogrodnik własnej, w tutejszym c. k. sądzie na rzecz zakładu kredyt. włościańskiego na zaspokojenie sumy 133 zł. 76 ct. w. a. z pn., każdym razem o godzinie 10 przed południem z tem, że na pierwszych dwóch terminach realność ta za cenę szacunkową lub wyżej niej, zaś na trzecim także niżej tejże sprzedaną będzie.

Cena szacunkowa 400 zł.

Wadyum 10 pr.

Resztę warunków w tutejszej registraturze.

C. k. sąd powiatowy.

Podbuż dnia 11 października 1881.

(7795 1—3) **Obwieszczenie.**

L. 3353. W dniach 1 grudnia, 29 grudnia 1881 i 9 lutego 1882 odbędzie się przymusowa sprzedaż w drodze jawnego przetargu realności nietabularnej pod l. konsk. 1 subr. 24 w Rachini położonej, dłużnika Jana Krzypowskiego własnej, w tutejszym c. k. sądzie na rzecz zakładu kredyt. włościańskiego na zaspokojenie sumy 243 zł. 66 ct w. a. z pn., każdym razem o godzinie 10 przed południem z tem, że na pierwsych dwóch terminach realność ta za cenę szacunkową lub wyżej niej, zaś na trzecim także niżej tejże sprzedaną będzie.

Cena szacunkowa i wywołania 100 zł.

Wadyum wynosi 10 pr.

Resztę warunków w tutejszej registraturze.

C. k. sąd powiatowy.

Dolina dnia 30 września 1881.

(7728 1—3) **Edykt.**

L. 5382 Dnia 15 grudnia 1881, 27 stycznia, 21 lutego 1882, każdym razem o godz. 10 rano odbędzie się publiczna sprzedaż realności pod lk. 35 w Zawadzie uszewskiej wykazem hipotecznym księgi grunt. gminy 35 Zawady uszewskiej objętej, Karola Góraka własnej, na rzecz Karola Schmidta celem zaspokojenia 58 zł.

Cena szacunkowa 885 zł.

Wadyum 88 zł. 50 ct

Akt oszacowania i warunki licytacyjne przeglądnąć można w registraturze.

C. k. sąd powiatowy

Brzesko dnia 30 sierpnia 1881.

(7799 1—3) **Ogłoszenie.**

L. 6379. C. k. Sąd powiatowy podaje do wiadomości, że adwokat dr. Leo z Krakowa w urzędzie zarządcy, i adwokat dr. Hajes z Podgórza w urzędzie zastępcy zarządcy masy konkursowej Elia za Joachimsmana z Wieliczki uchwałą c. k. sądu krajowego w Krakowie z dnia 7 października 1881 do l. 24099 zatwierdzeni zostali.

Zarazem wyznacza się ponowny termin do wyboru wydziału wierzycieli na dzień 6 grudnia 1881 o godzinie 9tej z rana.

Wieliczka dnia 15 października 1881.

(7694) **Edykt.**

L. 5114. C. k. sąd powiatowy w Przeworsku zawiadamia z życia i miejsca pobytu niewiadomego Ferdynanda Skórskiego iż matka w dniu 14 lutego 1878 bez pozostawienia ostatniego woli rozporządzenia pomarła.

Ustanawiając Pawła Skórskiego kuratorem dla Ferdynada Skórskiego wzywa się tegoż ażeby w przeciągu roku deklaracyę do dziedziczenia spadku wniósł, w przeciwnym razie postępowanie spadkowe ze zgłaszającymi się sukcesorami i z ustanowionym kuratorem przeprowadzonem zostanie.

Przeworsk dnia 15 sierpnia 1881.

(7779) **Edykt.**

L. 2395. Justyna 1 małż. Kuczma, 2 małż. Jaroszewska włościanka z Mogielnicy została uznaną sądownie marnotrawczynią, dla której, Fedko Łużecki włościanin z Mogielnicy kuratorem ustanowionym został

C. k. sąd powiatowy.

Budzanów 20 sierpnia 1881.

(7732 3—3) **Edikt.**

Zl. 519. Zur Hereinbringung der Forderung des Abraham Ostermann im Betrage von 255 fl. ö. W., so wie der Exekutionskosten von 47 fl 83 kr., wird beim k. k. Bezirksgerichte in Kałusz am 8 November 1881, 29 November 1881 und 22 Dezember 1881 jedesmal um 10 Uhr V. M. die exekutive Feilbiethung der dem Schuldner Mortko vel Motio Billig, ut. Dom. Tom. I, pag. 351, n 4 haer. eigenthümlich gehörigen sub CN. 351 in Kałusz gelegenen Realität vorgenommen werden.

Dieselbe wird bei ersten zwei Terminen nicht unter dem Schätzungswerte u Ausrufspreise von 3308 fl. 65 kr, beim dritten Termine, unter dem Schätzungspreise jedoch nicht unter dem Betrage der hypotezirten Schulden hintangegeben werden.

Das Vadium beträgt 331 fl.

Für die derzeit unbekanten Gläubiger, so wie denen die Feilbiethungsbedingniße vor dem 1ten Feilbiethungstermine nicht zugestellt werden sollten, wird Menasche Fruchterman aus Kałusz zum Kurator ernannt.

K. k. Bezirksgericht.

Kałusz 31 März 1881.

(7725 3—3) L. 10257.

Sprostowanie edyktu.

Edykt z dnia 6 października 1881 l. 8408 rozpisujący licytacyą dóbr Czortkowiec dolny w sprawie c. k. uprzyw. gal akc. banku hipotecznego przeciw Helenie z Wesslów Przybysławskiej o 1800 zł., 1800 zł. i 42248 zł. w. a. prostujemy w ten sposób, iż wadyum nie wynosi 12584, lecz tylko 6292 zł. w. a. jako 5 pr. ceny wywołania w kwocie 125.840 zł. w. a.

C. k. sąd obwodowy.

Kołomyja dnia 27 października 1881.

(7738 3—3) **Obwieszczenie.**

L. 45945. C. k. sąd powiatowy miej. del. dla miasta Lwowa i tegoż przedmieść we Lwowie ogłasza, iż Ferdynand Emil 2 im Czaderski w myśl uchwały c. k. sądu krajowego we Lwowie z dnia 17 września 1881 l. 41019 jako umysłowo chory uznany i że dla niego kurator w osobie Jana Bałtarowicza w Jaryczowie starym ustanowiony został.

Lwów dnia 26 września 1881.

(7727 3—3) **Konkurs** L. 2370/pr.

Przy c. k. sądzie powiatowym w Jaśle systemizowaną została posada prowadzącego księgi gruntowej w X klasie rangi.

Ubiegający się o tą posadę mają swe podania w przepisanej ustawą drodze do Prezydyum c. k. sądu w Tarnowie w duiach 14 wnieść.

Prezydyum sądu obwodowego.

Tarnów dnia 1 listopada 1881.

(7726 3—3) **Edykt.**

L. 12022. C. k. sąd obwodowy w Przemyślu otwiera niniejszem i ogłasza konkurs, na wszelki ruchomy, gdziekolwiek znajdujący się i na cały nieruchomy w krajach, w których ustawa konkursowa z dnia 25 grudnia 1868 obowiązuje znajdujący się majątek Rosy Halporn nieprotokołowanej kupcowej w Jarosławiu i mianuje się c. k. Radcę sądów krajowych i sędziego powiatowego Starosolskiego w Jarosławiu komisarzem konkursowym z poleceniem, ażeby opieczętowanie i spisanie masy konkursowej natychmiast przedsięwziął.

Tymczasowym zarządcą masy konkursowej mianuje się p. adw. Dr. Ruczkę w Jarosławiu, i wszystkich wierzycieli wzywa, ażeby na terminie dnia 14 listopada 1881 o 10 godzinie rano z dowodami swych wierzytelności dla zatwierdzenia tymczasowego zarządcy masy i tegoż zastępcy, lub wyboru innego zastępcy masy i zarządcy, tudzież wyboru wydziału wierzycieli w obec komisarza konkursowego się stawili.

Dla zgłoszenia wierzytelności do masy konkursowej, wyznacza się termin do 15 grudnia 1881, którym terminie wszyscy, którzy do masy konkursowej żądania mają, wierzytelności swe chociażby się nawet o nie spór już toczył, w sądzie tutejszym, albo też w sądzie powiatowym w Jarosławiu, a to tem pewniej zgłosić mają, ileże ich w razie przeciwnym skutki prawną ustawą konkursową zagrożone dosięgną. Na terminie przez p. komisarza konkursowego wyznaczyć się mającym winni wierzyciele płynność zgłoszonych poprzednio wierzytelności, oraz porządek, w którym do zaspokojenia przyjść mają w obec komisarza konkursowego wykazać. Na tymże terminie będzie tentowana ugoda z wierzycielami także wolno jest wierzycielom w miejsce dotychczasowego zarządcy masy, tegoż zastępcy i wydziału wierzycieli inne osoby swego zaufania powołać.

Nakoniec podaje sąd do wiadomości, że dalsze ogłoszenia w tej sprawie konkursowej, nastąpią przez dziennik urzędowy Gazety Lwowskiej.

Przemyśl 31 października 1881,

(7599 3—3) **Edykt**

L 22266. C. k. sąd krajowy w Krakowie ustanawia dla niewiadomej z życia i miejsca pobytu Maryi Breańskiej w sprawie egzekucyjnej c, k. uprzyw. galic. akcyjnego Banku hipotecznego we Lwowie przeciwko tejże pto 315 zł. et. weelu doreczenia jej uchwały ts. z dnia 6 sierpnia 1881 l. 14598 i wszystkich następujących, kuratorem p. adw. Dr. Stycznia z substytucyą p. adw. Dr. Leo i poleca tymże aby kurandkę swą wedle ustaw zastępowali.

O czem się p. Maryę Breańską niniejszym edyktem zawiadamia.

Kraków 7 października 1881

(7690 3—3) **Konkurs**

L. 100. Posada kontrolora w głównej kasie pocztowej we Lwowie z poborami IX. klasy rangi.

Podania należy do trzech tygodni wnieść do c. k. Dyrekcyi poczt we Lwowie.

Lwów dna 1 listopada 1881.

(7600 3—3) **Edykt**

L. 23608. C. k. sąd krajowy dla niewiadomego z miejsca pobytu Franciszka Ksawerego Tomkiewicza z powodu niemożności doręczenia uchwały tabularnej z 6 sierpnia 1880 l. 20496 i 20 sierpnia 1880 l. 21336 ustanawia kuratora ad actum w osobie p. adw. dr. Kańskiego p. adw. Dr. Kaufmanna i o tem tegoż p. Franciszka Ksawerego Tmokiewicza edyktalnie zawiadamia.

Kraków 30 września 1881

(7602 3—3) **Edykt**

L. 13382. Na prośbę Isaka Brawera zawzywa się możliwych posiadaczy zagubionego weklu z daty Kałusz 1 maja 1879 na 55 zł 61 ct. w. a. przez Izaaka Brawer na własne zlecenie wystawionego, za miesiąc w Kałuszu płatnego, przez Salamona Halpern akceptowanego, by takowy do dni 45 tutejszemu sądowi przedłożyli i swe prawa do tego weksla wykazali, gdyż w razie przeciwnym weksel ten zostanie umorzony, od c. k. sądu obwodowego dla spraw wekslowych.

Sambor 18 października 1881.

(7693 3—3) **Edykt**

L. 1653. C. k. sąd powiatowy w Mościskach podaje do ogólnej wiadomości że na dniu 15 grudnia 1881, jako na pierwszym na dniu 19 stycznia 1882, jako na drugiem terminie o godzinie 11 przed południem odbędzie się publiczna sprzedaż realności pod Nr. 260 w Mościskach jak Dom. III. pag. 215 n 5 haer. Eliasza i Baili małżonków własnej na zaspokojenie pretensyi Kazmierza Zemlak pto 50.50 i 66 zł. z np. z uwagą że na tych dwóch terminach realność ta tylko za lub wyżej ceny szacunkowej sprzedaną być ma, inaczej bowiem dla ułożenia lżejszych warunków licytacyi wyznacza się równocześnie trzeci termin na 9 lutego 1882 o godzinie 10 przed południem

Cena szacunkowa i wywołania wynosi 1008 zł. Zakład 100 zł 80 ct. dla niewiadomych wierzycieli hipotecznych p. Bazyli Minkowicz w Mościskach.

Warunki licytacyi i protokół oszacowania przejrzeć można w tutejszej kancelaryi sądu.

Z c. k. sądu powiatowego

Mościska 20 października 1881.

(7706 3—3) **Obwieszczenie.**

L. 6093. C. k. Sąd powiatowy w Komarnie podaje do wiadomości, że celem zaspokojenia pretensyi Mojżesza Fischmann w kwocie 95 zł 30 ct. a. w. z pn., odbędzie się licytacya realności pod l. k. 44 w Pohorcach do spadkobierców śp Jana Mazura należącej, ciała tabularnego niestanowiącej, na trzech terminach dnia 5 grudnia 1881, 16 stycznia i 15 lutego 1882, każdym razem o godzinie 10 rano w biurach tego sądu. Cena wywołania 640 zł., wadyum 10 procent ceny wywołania w gotówce.

Resztę warunków licytacyjnych, tudzież protokół zastawniczego opisania i protokół oszacowania można przejrzeć w tutejszej registraturze. Dla wierzycieli, którymby niniejsza uchwała nie mogła być doręczoną ustanawia się kuratorem z zastępcy c. k. notaryusza p. Michała Orłowicza w Komarnie.

Komarno dnia 27 sierpnia 1881.

(7701 3—3) **Edykt.**

L. 4796. Dnia 6 grudnia 1881, 10 stycznia i 14 lutego 1882, każdym razem o 10 godz. rano odbędzie się publiczna sprzedaż połowy realności l. k. 82 wyk. hip. 82 księgi gruntowej gminy Zawada Uszewska objętej, Wojciecha Hobla własnej, na rzecz Abe Liebera, celem zaspokojenia 63 zł.

Cena szacunkowa 350 zł., wadyum 35 zł. Akt oszacowania i warunki licytacyjne przeglądnąć można w registraturze.

C. k. Sąd powiatowy.

Brzesko dnia 30 lipca 1881.

(7702 3—3) **Edykt.**

L. 13759 W dniach 6 grudnia 1881, 17 stycznia i 16 lutego 1882, każdym razem o godzinie 10 rano. odbędzie się w budynku sądowym celem zaspokojenia kosztów sądowych 55 zł. 89 ct., należących się Kazimierzowi Wojciechowi dw. im. hr. Potulickiemu od Jana Ptasińskiego przymusowa sprzedaż posiadłości pod l. wyk. hip. 152 w Bobrku położonej. Cena wywołania 190 zł., wadyum 19 zł. Reszta warunków w sądzie do przejrzenia.

C. k. Sąd powiatowy.

Chrzanów dnia 10 lutego 1881.

(7697 3—3) **Edykt**

L. 8185. C. k Sąd obwodowy w Przemyślu wiadomo czyni, iż celem zaspokojenia wierzytelności w kwocie 1079 zł. 5 ct. z pn. na rzecz Maurycego Mestera, części realności l. k. 233 na Garbażach w Przemyślu, Szai Irgang i Raszy Irgang własne, w drodze publicznej licytacyi na dniu 5 grudnia 1881 i na dniu 9 stycznia 1882 o godzinie 10 przed południem w tutejszym sądzie wyżej lub za cenę szacunkową sprzedane zostaną.

Cena wywołania 2040 zł. 50 ct., wadyum wynosi 200 zł. Bliższe warunki tudzież wyciąg tabularny przejrzeć można w tusądowej registraturze.

O czem się chęć kupienia mających zawiadamia, niemniej wierzycieli hipotecznych, którymby uchwała licytacyę rozpisująca, albo wcale nie, albo wczas doręczoną być nie mogła, lub którzyby z pretesyami swemi dopiero po dn u 8 maja 1881, jako w dniu wydania wyciągu tabularnego do tabuli weszli, na ręce ustanowionego kuratora adwokata dra Rosenbacha.

Przemyśl dnia 28 września 1881.

(7695 3—3) **Obwieszczenie.**

L. 4335. W c. k. Sądzie powiatowym w Ulanowie odbędzie się w dniu 19 Grudnia 1881 od godziny 9 rano poczawszy, egzekucyjna sprzedaż realności p d n. k. 199 w Ulanowie położonej, Eliasza Józefa i Kreindli Wiesenów własnej.

Cenę wywołania stanowi wartość szacunkowa w kwocie 1150 zł. a. w. lecz realność ta i poniżej tejże sprzedaną zostanie.

Wadyum wynosi 115 zł. a. w. Resztę warunków przejrzeć można w registraturze.

Ulanów dnia 5 października 1881.

(7737 3—3) L. 36456.

Ogłoszenie konkursu.

Celem nadania stypendyum w rocznej kwocie dwustu (200) zł. w. a. przeznaczonego dla uczniów szkoły weterynaryi aż do ukończenia studyów, ogłasza się niniejszem konkurs.

Kandydaci chcący ubiegać się o to stypendyum winni wnieść swoje podania do Wydziału krajowego najdalej do dnia 15go grudnia 1881.

Do podań należy dołączyć:

1. Metrykę; 2. poświadczenie, że kandydat przyjęty został na kursa w c. k. zakładzie dla kształcenia weterynarzy w Wiedniu; 3. ostatnie świadectwo szkolne lub świadectwo powyższego zakładu; 4. świadectwo o stosunkach majątkowych kandydata i rodziców jego, wreszcie; 5 własnoręczny rewers kandydata zawierający zobowiązanie, że kandydat po uzyskaniu dyplomu na weterynarza będzie wykonywać praktykę weterynarską w ciągu ośmiu lat w Królestwie Galicyi i Lodomeryi z Wielkiem Księstwem Krakowskiem jednak z wykluczeniem głównych miast Lwowa i Krakowa.

Pobór stypendyum trwa aż do ukończenia trzechletniego kursu.

Z Wydziału krajowego Królestwa Galicyi i Lodomeryi z Wiel. Ks. Krakowskiem.

We Lwowie dnia 25 października 1881.

(7736 3—3) L. 36456.

Ogłoszenie konkursu.

Wydział krajowy Królestwa Galicyi i Lodomeryi wraz z Wielkiem Księstwem Krakowskiem rozpisuje niniejszem konkurs na cztery stypendya po stopiędziesiąt (150) zł. w. a. rocznie, przeznaczone dla uczniów szkoły weterynaryi we Lwowie.

Ubiegający się o te stypendya kandydaci winni wnieść podania swoje do Wydziału krajowego najdalej do dnia 31 grudnia 1881.

Do podań należy dołączyć:

1. Metrykę; 2. Poświadczenie, że kandydat przyjęty został do szkoły weterynaryi we Lwowie; 3. Ostatnie świadectwo szkolne; 4. Świadectwo o stosunkach majątkowych kandydata i rodziców jego, wreszcie; 5. własnoręczny rewers kandydata zawierający zobowiązanie, że kandydat po uzyskaniu dyplomu na weterynarza wykonywać będzie praktykę weterynarską w ciągu ośmiu lat w Królestwie Galicyi i Lodomeryi z Wielkiem Księstwem Krakowskiem, jednak z wykluczeniem głównych miast Lwowa i Krakowa.

We Lwowie dnia 25 października 1881.

(7735 3—3) L. 36456.

Ogłoszenie konkursu.

Wydział krajowy Królestwa Galicyi i Lodomeryi wraz z Wielkiem Księstwem Krakowskiem rozpisuje niniejszem konkurs na trzy stypendya po trzysta (300) zł. przeznaczone na rok jeden dla zwyczajnych słuchaczy c. k. Akademii rolniczej w Wiedniu lub innych pozakrajowych zakładów tego rodzaju.

Ubiegający się o te stypendya kandydaci winni wnieść podania swoje do Wydziału krajowego najdalej do 15 grudnia 1881.

Do podań należy dołączyć:

1. Metrykę; 2. poświadczenie, że kandydat przyjęty został na kursa w c. k. Akademii rolniczej w Wiedniu lub w innym pozakrajowym wyższym rolniczym zakładzie naukowym; 3. ostatnie świadectwo szkolne lub świadectwo rolniczego zakładu naukowego, którego słuchaczem jest kandydat; 4. świadectwo o stosunkach majątkowych kandydata i rodziców jego, wreszcie; 5. własnoręczny rewers kandydata, zawierający zobowiązanie, że kandydat po ukończeniu studyów fachowych będzie się starał uzyskać posadę w Królestwie Galicyi i Lodomeryi z Wielkiem Księstwem Krakowskiem.

We Lwowie dnia 25 października 1881.

(7682 3—3) **Obwieszczenie.** (2315)

Celem zabezpieczenia potrzeb dla domu więziennego w Tarnowie na rok 1882, odbędzie się dnia 24 listopada 1881 od 9 godz. rano w sądzie obwodowym publicza licytacya in minus.

Potrzeby i 10 procent wadya są następujące:

	wadyum zł.
337·4 metrów kubicznych drzewa opałowego	109
605·348 kilogranów nafty	
29·403 „ świec łojowych	
110·88 metów knotu	28
308·150 kilogramów mydła	
102·960 „ smarowidła na obuwie	
17·460 „ słomy żytnej i długiej	44
sprzęty domowe i więzienne . .	21

Przedsiębiorcy mogą ustnie licytować, lub wnieść pisemne oferty zastosowane do warunków licytacyjnych, które w sądzie obwodowym przejrzane być mogą.

Z Prezydyum c. k. Sądu obwodowego.

W Tarnowie dnia 28 października 1881.

(7637 3—3) **Edykt.**

L. 4722. Uchwałą c. k. sądu krajowego we Lwowie z dnia 27 sierpnia 1881 l. 38055 uznany Michał Buzdygan z Ganczar za marnotrawcę. Kuratorem tegoż mianowany Antoni Barowicz.

C. k. sąd powiatowy

Winni i 20 września 1881.

(7651 3—3) **Konkurs**

L. 10964. Celem obsadzenia w obrębie c. k. galic. Dyrekcyi lasów domen kilku posad c. k. nadzorców lasów z roczną płacą 400 zł. wraz z 25% dodatkiem aktywalnym, poborem drzewa spałowego, tudzież wolnem pomieszkaniem, jeżeli na stanowisku służbowem znajdować się będzie, rozpisuje się konkurs.

Władza udzielająca posadę, zastrzega sobie jednakże prawo, przyjętego nadzorcę lasów, wrazie uznania go niezdolnym do tej posady, po upływie pierwszego roku, który rokiem próbnym być ma, w krótkiej drodze ze służby wydalić, w którym to wypadku wydalony wszelkie z mianowania wypływające prawa i pożytki traci.

W razie zaś stałego przyjęcia zostanie rok próbny do służby wliczonym.

Podania własnoręcznie pisane i zawierające dowody co do wieku, stanu, dotychczasowego zatrudnienia, moralności, znajomości języka polskiego i niemieckiego w słowie i piśmie, tudzież co do złożonego z postępem egzaminu państwowego dla nadzorców lasów i pomocników techniczno - lasowych, wnieść należy w drodze przepisanej do 30 listopada 1881 do Prezydyum c. k. Dyrekcyi lasów i domen we Lwowie.

Prawo pierwszeństwa mają podoficerowie uprawnieni wedle ustawy z dnia 19go kwietnia 1872 (dz. pr. p. z r. 1872 Nr. 60) do uzyskania służby cywilnej, przeto ci ostatni, jeżeli jeszcze w czynnej służbie pozostają, zaopatrzone certyfikatami podania w drodze przełożonej c. k. władzy wojskowej (wojskowej komendy lub zakładu), zaś jeżeli już nie należą do związku wojskowego, bezpośrednio wnieść mają.

C. k. gal. Dyrekcya lasów i domen.

Lwów dnia 28 października 1881.

(7646 3—3) **Edykt.**

L. 7396. C. k sąd powiatowy zawiadamia, iż Józef Karwala z Iwkowy na mocy uchwały c. k. sądu krajowego Krakowskiego z dnia 17 września 1881, l. 20433, jako umysłowo niedołężny pod kuratelę postawionym, a Jan Wojkowski kuratorem ustanowionym został.

C. k. sąd powiatowy.

Brzesko dnia 16 października 1881.

(7669 3—3) **Edykt.**

L. 48441. C. k. Sąd powiatowy miejs. del. S. I. we Lwowie zawiadamia z życia i miejsca pobytu nieznanego Jechla Jussena Bardasza, iż małżonkowie Efroim i Sara Izabel wnieśli przeciw niemu prośbę o dozwolenie egzekucyi celem zaspokojenia kwoty 300 zł., i że dla niego ustanowiono kuratora w osobie dra Blizińskiego z zastępstwem dra Bodeka. Wzywa się zatem Jechla Jussena ażeby się do zamianowanego kuratora zgłosił i temuż wszelkie środki do obrony dostarczył inaczej skutki opieszałości sam sobie przypisać będzie musiał.

Lwów dnia 20 października 1881.

(7628 3—3) **Edykt.**

L. 45588. C. k. Sąd pow. m. d. Sek. I. we Lwowie zawiadamia niniejszem niewiadomego z miejsca pobytu Alberta Rollhäuser, iż Jan Ważny wytoczył przeciwko niemu spór de praes 29 lipca 1881 l. 36625 pto 25 zł. a. w. z pn. i że termin do rozprawy drobnostkowej w tej sprawie wyznaczono na 27 października 1881 o godz. 9 przed południem w sali I. Gdy miejsce pobytu Alberta Rollhäuser jest niewiadomem, przeto ustanowiono dla tegoż kuratorem adwokata dra Skowrońskiego z substytucyą adwokata dra Romanowskiego, kuratorowi pozew dotyczący doręczono, któremu pozwany winien wcześnie przed terminem udzielić wyczerpującej informacyi lub też ustanowić innego pełnomocnika.

Lwów dnia 26 września 1881.

(7711 2—3) **Konkurs.** L. 3314.

W c. k. zakładzie karnym dla mężczyzn we Lwowie jest do obsadzenia trzy po ady dozorców więziennych pierwszej klasy z roczną płacą 300 — tudzież jedna posada dozorcy drugiej klasy z roczną płacą 260 zł. jako też 25 procentowym dodatkiem aktywalnym, dzienną porcyą chleba pomieszkaniem w koszarach dla nieżonatych, a dodatkiem na p mieszkanie 30 zł. rocznie dla żonatych, nareszcie ubraniem skarbowem wedle przepisu.

Nominacja nastąpi prowizorycznie, a po upływie roku stanowczo, gdy mianowani odpowiedzą zupełnie powołaniu swemu.

Ubiegający się o te posady mają się przedewszystkiem wykazać certyfikatem, że podług ustawy z d. 19 kwietnia 1872 (dz. u. p. XXXIX — 98.) prenotacyę do służby rządowej uzyskali, tudzież że posiadają dokładną znajomość języków krajowych, niemiej biegłość w czytaniu i pisaniu, i że nie przekroczyli jeszcze normalnego wieku. Kompetenci we Lwowie mieszkający mają świadectwem lek. zakładu karnego, inni zaś świadectwem lekarza w rządowej służbie stojącego udowodnić, że do służby dozorcy więziennego są fizycznie zdolni, nareszcie mają się wykazać czem się obecnie trudnią.

Na kompetentów którzy posiadają wykształcenie w jakiemkolwiek rzemiośle, tudzież na nieżonatych i młodszych wezmie się szczególny wzgląd.

Podania własnoręcznie pisane, mają być wniesione w przepisanej drodze do podpisanej Dyrekcyi najdalej do 12 grudnia 1881.

C. k. Dyrekcya zakładu karnego dla mężczyzn

Lwów dnia 1 listopada 1881.

7665 2—3) **Edykt.**

L. 5110. C. k. Sąd powiatowy w Staremmieście zawiadamia niniejszem, że celem wydobycia dłużnej kwoty 13 zł. 89 ct., 81 zł. 25 ct., 81 zł. 25 ct. i 81 zł. 25 ct. z pn. odbędzie się na rzecz Abrahama Lama egzekucyjna sprzedaż w drodze publicznej licytacyi realności pod l. k. 215 w Strzyłkach położonej ciała tabularnego nie stanowiącej, a to w dniach 9 grudnia 1881, 12 stycznia i 14 lutego 1882, każdym razem o godz 10 przed południem w tutejszym sądzie z tem, że realność ta na pierwszych dwóch terminach tylko za, lub wyżej ceny szacunkowej, zaś na trzecim także poniżej ceny sprzedaną zostanie.

Cena wywołania wynosi 300 zł., wadyum 30 zł. a. w.

Bliższe warunki licytacyjne, jakoteż i akt opisania i oszacowania można przejrzeć w tusąd. registraturze.

C. k. Sąd powiatowy.

Staremiasto dnia 30 września 1881.

(7666 2—3) **Obwieszczenie.**

L. 5868. C. k. sąd powiatowy w Staremmieście zawiadamia niniejszem, że celem wydobycia dłużnej kwoty 100 zł. w. a. z pn. odbędzie się na rzecz Pi tra Baranieckiego na dniach 21 grudnia 1881, 19 stycznia i 22 lutego 1882, każdym razem o godzinie 10 przed południem egzekucyjna sprzedaż w drodze publicznej licytacyi realności pod lk 134 rep. 43 i 93 w Woli koblanskiej położonej, dłużniczki Katarzyny Toporowicz 2o Kmieć własnej, ciała tabularnego niestanowiącej, protokołem z dnia 28 sierpnia 1880 l. 4425 ocenionej z tem, że nań pierwszych dwóch terminach sprzedać się mająca realność tylko za lub wyżej ceny szacunkowej, zaś na trzecim terminie za jakąkolwiekbądź cenę sprzedaną zostanie.

Cena wywołania stanowi cena szacunkowa 550 zł.

Wadyum zaś 55 zł. w. a.

Bliższe warunki licytacyjne jako tez akt opisania i ocenienia powyższej realności można w registraturze tutejszego sądu przejrzeć.

C. k. sąd powiatowy.

Staremiasto 28 maja 1881.

(7583 2—3) **Edykt.**

L. 45833. C k. sąd handlowy we Lwowie oznajmia nieobecnemu B. Berlowi Zahldeszter, że przeciw niemu został dnia 14go października 1881 do l. 45833 na rzecz Izaka Nissona Karl wydanym nakaz zapłaty resztującej sumy wekslowej 23 zł. 24 ct. z pn.

Gdy miejsce pobytu B. Berla Zahldeszter nie jest wiadome, ustanowiono dla niego kuratorem adw. Dr. O. Standa, a tegoż zastępcą adw. Dr Schaffa i wspomniany nakaz zapłaty mianowanemu kuratorowi doręczonym zostaje.

Wzywa się zatem B. Berla Zahldeszter aby ustanowionemu kuratorowi służące do swojej obrony środki dostarczył lub innego zastępcę sobie obrał, gdyż inaczej z zaniedbania wyniknąć mogące następstwa szkodliwe sam sobie przypisze.

Lwów 22 października 1881.

(7604 2—3) **Obwieszczenie.**

L. 7507. C k. sąd obwodowy w Złoczowie wzywa niniejszem niewiadomego posiadacza weksluz daty Brody 18 lut go 1868 na 1020 złr. 30 ct. w. a. opiewającego w sześć miesięcy od daty płatnego na zlecenie Mojżesza Barasza przez Chaima Witkowera wystawionego, a przez Chaję Katzenellenbogen firmę handlową w Brodach akceptowanego ażeby w przeciągu 45 dni takowy c. k. sądowi obwodowemu w Złoczowie albo przedłożył, albo swe zarzuty dotyczące wniósł w tym samym terminie, albowiem w razie przeciwnym weksel ten za amortyzowany uznanym zostanie.

Złoczów 1 października 1881.

(7391 2—3) **Edikt.**

Z. 8987 Von Seite des k. k. Kreisgerichtes in Kolomea, wird hiemit bekannt gemacht, daß unterm 15 September 1881 z. Z. 8987, wurde daselbst die Klage zum schriftlichen Verfahren des Moses Mendel Spindel unter Beitritt des Moses Rosenstreich wider die dem Leben und Wohnorte nach unbekannte Paja Schwitkes, wegen Löschung der zu Gunsten der Letzteren im Lastenstande der Realität CNr. 378 und top. Nr. 294/378 Stdt. Kolomea laut Dom. III. pag. 265 n. 1. ou. intabulirten Rechte überreicht, und daß für die unbekannte Belangte ein Curator in der Person des Hr Adv. Dr. Freudenberg bestellt wurde

Die unbekannte Belangte Paja Schwitkes wird hiemit aufgefordert, dem Gerichte, oder dem bestellten Curator ihr Aufenthaltsort anzugeben, dem Letzteren ihre Behelfe mitzutheilen, oder einen anderen Vertreter dem Gerichte namhaft zu machen.

Kolomea, am 22 September 1881.

(7660) **Obwieszczenie.**

L. 10013. C. k. sąd obwodowy jako handlowo wekslowy w Przemyślu ogłasza, iż dnia 8 października 1881 wpisaną została do rejestru handlowego dla spółek zarobkowych i gospodarczych „Towarzystwo wzajemnej obywatelskiej pomocy, st warzyszenie zarejestrowane z ograniczoną poręką w Jarosławiu“ z następującemi statutami.

a) towarzyątwo to opiera się na statucie uchwalonym w Jarosławiu dnia 12 sierpnia 1881

b) przedmiotem towarzystwa jest: a) porządkowanie większych własności tabularnych długami obciążonych na rachunek interesowanych członków towarzystwa, bądź to przez dostarczenie im kredytu, bądź też przez przeprowadzenie wszelkich odnośnych operacyi prawnych, administracyjnych, handlowych i finansowych, b) udzielenie członkom towarzystwa rad i wskazówek administracyjnych i gospodarskich, jakieby im pomocne i pożyteczne być mogły, a to tak przez wydział towarzystwa, jak i przez zawezwanie ku temu ludzi fachowych fo jest: prawników, gospodarzy, techników i t. d. c) przeprowadzenia melioracyj gruntowych i ułatwianie tychże celem podniesienia dochodów z ziemi tak przez dostarczenie odpowiednich kapitałów jak i sił technicznych, d) dążenie do odpowiedniej roformy stosunków prze przestrzeganie pomiędzy członkami oszczędności, pracy i gospodarności, jako też racyonalnego ekonomicznego zarządu majątkiem, e) przestrzeganie solidarności, która stosunkom ekonomicznym obywatelskim dodaje siły; f) załatwianie wdrodze sądu polubownego wszelkich spraw i zatargów sąsiedzkich, familijnych, spadkowych, kupieckich etc; i g) pośredniczenie we wszystkich transakcyach administracyjnych i handlowych mogących się przyczynić do dobra członków h) pośredniczenie w wynajdywaniu członkom towarzystwa na ich żądanie miejsc praktyki gospodarskiej płatnych lub bezpłatnyah dla nich i ich kształcących się synów.

c) czas trwania towarzystwa jest nieograniczony,

d) wydział składa się z siedmiu członków.

e) wszelkie pisma i dokumenta podpisuje w imieniu towarzystwa prezes lub jego zastępca i jeden członek wydziału, a to pod wytłoczoną lub wypisaną firmą: Towarzystwo wzajemnej obywatelskiej pomocy. Zgromadzenie ogólne z wołuje prezes wydziału lub jego zastępca przez jednorazowe ogłoszenie w rząd. „Gazecie Lwowskiej“ co najmniej na dniu 8 przed zebraniem

f) Wydział reprezentuje i zastępuje towarzystwo w obec wszystkich władz i osób trzecich i jest zarządcą towarzystwa z prawami i obowiązkami w 2 ustępie. 1 rozdziału ustawy z 9 kwietnia 1873 l 70 Dz. p. p. oznaczonymi Do przeprowadzenia wszelkich przedwstępnych czynności założenia, do zwołania następnego walnego zgromadzenia, do zastępywania i formowania towarzystwa aż do najbliższego ogólnego zgromadzenia a względnie aż do wyboru wydziału upoważniony jest Zygmunt Dembowski właściciel dóbr w Kosienicach i Karol hr. Scipio właściciel dóbr w Łopuszce.

g) Udział każdego członka ustanowiono co najmniej na pięćset złot. a najwięcej dziesięc tysięcy, a każdy udział musi być podzielny przez sto.

Udział może być wpłaconym albo w całości przy wstąpieniu do towarzystwa lub też ratami i pierwsza rata w kwocie 100 zł. musi być wpłaconą przy wstąpieniu do towarzystwa, o dalszych wpłatach postanawiać będzie wydział towarzystwa.

Za dopełnienie wszelkich zobowiązań towarzystwa odpowiadają członkowie aż do pięciorazowej wysokości swoich udziałów, odpowiedzialność zatem członków towarzystwa jest ograniczoną.

Przemyśl dnia 19 października 1881.

(7459) **Erkenntniſſe.**

Im Namen Seiner Majestät des Kaisers; Das k. k. Landesgericht Wien als Preßgericht hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft erkannt, daß der Inhalt der Nr. 40 der Zeitschrift „Die Neuzeit“ ddo. 14 October 1881, in der Rubrik „Feuilleton Der jüdische Stamm in nicht jüdischen Sprichwörtern“ unter der Aufschrift „IX Gloria“ enthaltenen Aufsatzes das Vergehen nach § 300 St. G. begründe, und es wird nach § 493 St. P. O. das Verbot der Weiterverbreitung dieser Druckschrift ausgesprochen.

Wien, am 17 October 1881.

Schwaiger m. p.

Dr. Kaiser m. p.

Das k. k. Landesgericht als Preßgericht in Graz hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft mit dem Erkenntnisse vom 6 October 1881, Z. 18531 die Weiterverbreitung der in Budapest erscheinenden Zeitschrift „Neue Zeit“ Nr. 13 vom 2 October 1881 wegen des Artikels „Autorität der Autoritätsgegner“ nach §. 300 St. G. verboten.

Das k. k. Landes- als Strafgericht in Prag hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft mit dem Erkenntnisse vom 4 October 1881, Z. 28423. die Weiterverbreitung der in America erscheinenden Zeitschrift „Svornost“ Nr. 221 vom 24 Juni 1881 wegen des Artikels „Sklamani vystehovalci“ nach § 65 a St. G. verboten

---

Das k. k. Kreisgericht in Leitmeritz hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft mit dem Erkenntnissen von 6 October 1881, Z. 6666 u. 6667 Stf, die Weiterverbreitung der Zeitschrift „Teplitz-Schönauer Anzeiger“ Nr. 53 vom 1 October 1881 wegen des Artikels „Der moderne Sisyphus“, dann der „Tetschen-Bodenbacher Zeitung“ Nr. 78 vom 1 October 1881 wegen des Correspondenzartikels „Wien, 29 September“ nach § 300 St. G. verboten.

Das k. k. Kreisgericht in Leitmeritz hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft mit dem Erkenntnisse vom 4 October 1881, Z 6600 Stf, die Weiterverbreitung der in Budapest erscheinenden Zeitschrift „Neue Zeit“ Nr. 12 vom 25 September 1881 wegen der Artikel „Der schlummernde Socialismus“ und „Das moderne Eigenthumsrecht“ nach den §§ 305 und 302 St. G. verboten.

Das k. k. Kreisgericht als Preßgericht in Budweis hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft mit dem Erkentnisse vom 14 October 1881, Z. 7401 Stf, die Weiterverbreitung der „Budweiser Zeitung“ Nr. 82 vom 12 October 1881 wegen des Artikels „Wiedereinführung des Schulgeldes“ nach § 300 St. G. und Art. III des Gesetzes vom 17 Dezember 1862 verboten.

Das k. k. Kreisgericht in Chrudim hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft mit dem Erkenntnisse vom 7 October 1881, Z. 10084 Stf., die Weiterverbreitung der Zeitschrift „Cesky Vychod“ Nr. 19 vom 1 October 1881 wegen der Artikel „Take pomoc prumyslu“, „V Bosne a Hercegovine“ und „Plakaty pred soudem — prvni a druhe stolice“ nach § 300 St. G. verboten.

Das k. k. Kreisgericht in Chrudim hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft mit dem Erkenntnisse vom 7 October 1881, Z. 10017, die Weiterverbreitung der in Budapest erscheinenden Zeitschrift „Neue Zeit“ Nr. 12 vom 25 September 1881 wegen des Artikels „Das moderne Eigenthumsrecht“ nach § 305 St. G. verboten

---

Das k. k. Landesgericht als Preßgericht in Triest hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft mit dem Erkenntnisse vom 6 October 1881, Z. 7531, die Weiterverbreitung der Druckschrift „Notizia recuta dai giornali Americani del professore Astronomo Americano James Schwarmstedt sulla fine del Mondo nella mezzanotte del 12 Novembre 1881. Druck von Fontana in Bassano“ nach den §§. 308 und 310 St. G. verboten.

(7641) **Obwieszczenie.**

L. 5472. C. k. sąd obwodowy jako handlowy w Rzeszowie podaje do wiadomości, że wskutek zgłoszenia z dnia 12go września 1881, l. 5472, wpisuje się na dniu dzisiejszym do rejestru handlowego firm pojedynczych handel zboża pod firmą „Mozes Gleicher Getreidehändler in Rzeszow“ w Rzeszowie prowadzony.

Rzeszów 20 października 1881.

(7582 4—3) **Edykt**

L. 45832. C. k. Sąd handlowy we Lwowie, oznajmia nieobecnemu B. (Berlowi) Zahldeszter, że przeciw niemu został dnia 14 października 1881 do l. 45832 na rzecz Izaka Nissona Karl wydanym nakaz zapłaty sumy wekslowej 65 zł. 42 ct. z pn.

Gdy miejsce pobytu B. (Berla) Zahldeszter nie jest wiadome, ustanowiono dla niego kuratorem adwokata dra O. Standa, a tegoż zastępcą adwokata dra Schaffa i wspomniany nakaz zapłaty mianowanemu kuratorowi doręczonym zostaje.

Wzywa się zatem p. B. (Berla) Zahldeszter aby ustanowionemu kuratorowi służące do swojej obrony środki dostarczył lub innego zastępcę sobie obrał, gdyż inaczej ze zaniedbania wyniknąć mogące następstwa szkodliwe sam sobie przypisze.

Lwów dnia 22 października 1881.

(7664 3—3) **Edykt.**

L. 4952. W dniu 22 listopada 1881 o godzinie 10 rano przeprowadzoną będzie w tut. sądzie przymusowa sprzedaż realności pod lk. 60 i 31/58 w Łężanach położonych w sprawie Towarzystwa Zaliczkowego w Krośnie pw. Tomaszowi Michałowi Czekańskim pto. 400 zł. z pn. odnośnie do ts. edyktu z dnia 11 maja 1880 l. 1851 ogłoszonego w Nr. 2, 3, 4/81 z tą zmianą że rzeczone realności na powyższym terminie także niżej ceny szacunkowej najwięcej ofiarującemu sprzedane będą.

Krosno 20 września 1881.

(7552 3—3) **Obwieszczenie.**

L. 5685. C. k. Sąd powiatowy w Rymanowie powiadamia Szczepana Bebło, że przeciw niemu Anastazya Weiss na dniu 12go października 1881 dl. 5685 o zapłacenie 80 zł. w. a. pozew wniosła, i że termin do rozprawy sumarycznej na dzień 7go grudnia 1881 wyznaczony został. Ponieważ jednak sądowi miejsce pobytu Szczepana Bebło wiadome nie jest, więc mianując dla niego kuratora p. Jana Smereckiego z Deszna i wręczając jemu powyższy pozew, równocześnie Szczepana Bebła wzywa, ażeby przed terminem powyższym bądź to swemu kuratorowi potrzebne informacye udzielił, bądź też innego zastępcę zamianował, i o tem sąd tutejszy uwiadomił, ileże inaczej rozprawa z tym kuratorem przeprowadzona zostanie.

Rymanów 14 października 1881.

(7768) **Obwieszczenie licytacyi.**

L. 19119. C. k. powiatowa Dyrekcya skarbu w Przemyślu rozpisuje licytacyę w celu wydzierżawienia prawa poboru podatku konsumcyjnego:

a od mięsa według ustawy z 16 czerwca 1877 (dz. ustaw p. nr. 60.)

b od wszystkiego wina, moszczu winnego i owocowego w poniżej wymienionych okręgach dzierżawnych na rok 1882 a warunkowo na rok 1883 i 1884, lub bez warunkowo na trzy lata t. j. od 1 stycznia 1882 do końca grudnia 1884.

Oferty pisemne, zaopatrzone w 10 procent wadyum mogą być wniesione do naczelnika c k. powiatowej Dyrekcyi skarbu w Przemyślu najdalej do godziny 12 w południe w dniu dzień licytacyi poprzedzającym.

Inne warunki jakoteż wykaz miejscowości do pojedyńczych okręgów dzierżawnych należących, mogą być przejrzane w c. k. powiatowej Dyrekcyi skarbu w Przemyślu i u nadzorów c. k. straży skarbowej tutejszego powiatu skarbowego. Oferty konkretalne bezwarunkowo wyklucza się.

L. por.	Okręg dzierżawny	Cena wywołania od mięsa zł.	Cena wywołania od wina zł.	Licytacya ustna odbędzie się w c. k. powiatowej Dyrekcyi skarbu w Przemyślu od godziny 9 rano do godz. 12 w południe dnia
1	Hussaków	1051	—	23 listopada 1881
2	Jaworów	—	190	„ „
3	Krak wiec	—	31	„ „

C. k. powiatowa Dyrekcya skarbu.

W Przemyślu dnia 29 października 1881.

(7792 1—3) **Obwieszczenie licytacyi.**

L. 21202. Podaje się do publicznej wiadomości, iż na dniu 17 listopada 1881 odbędzie się w c. k. powiatowej Dyrekcyi skarbu w Tarnowie publiczna licytacya ustna w celu wydzierżawienia następujących stacyi mytniczych, a mianowicie:

Nr. porz.	Nazwisko		Taryfa		Cena wywołania wynosi
	stacyi mytniczej i jej właściwości	biegu drogi omyconej	myta drogowego za Kilometrów	myta mostowego wedle klasy	złotych
1	Myto drogowe Tarnów	główna wiedeńska	24	—	5429
2	Myto drogowe i mostowe Pilzno	dtto	16	III	3847
3	Myto drogowe i mostowe Jaworze	droga Jasło-Pilzneńska	8	III	5420

Od 1 stycznia 1882 począwszy na rok 1882 albo i 1883 lub też i na 1884, a to pod temi samemi warunkami, jakie postanowione zostały reskryptem wysokiej c. k krajowej Dyrekcyi skarbu z dnia 9 sierpnia 1881 l. 36/73

Pisemne oferty można także wnosić do c. k. powiatowej Dyrekcyi skarbu w Tarnowie, najdalej w dniu 16 listopada 1881 do 2 godziny po południu, które zaopatrzone być mają poręcznem, wynoszącem szóstą część ceny wywołania i stęplem na 50 ct. Bliższe warunki licytacyi można przejrzeć w c. k. powiatowej Dyrekcyi skarbu w Tarnowie.

Tarnów dnia 2 listopada 1881.

(7542 1—3) **Edikt.**

Zl. 9252. Von Seite des k. k. Kreisgerichtes in Kolomea wird hiemit bekannt gemacht, daß unterm 24 September 1881 Zl. 9252 hiergerichts die Klage zum schriftlichen Verfahren des Stefan Warteresiewicz, Schaja Kohn und Salamon Marmorosch gegen 1) die liegende Masse nach Carl Radliński durch einen zu bestellenden Curator ad actum. 2) Die k. k. priv Aktiengesellschaft für Zuckerfabrikation in Galizien in Liquidation durch den Direktor Th. Bredt in Ottynia. 3) Josef Plank und 4) Süssie Haber beide letzteren unbekannten Aufenthalts durch Curator und Edikt, wegen Löschung der auf dem Gute Kamionka welka sammt Zugehör sub Dom 244 p. 176 n 68 on und n. 76 on intabulirten Pachtrechte, so wie der im Lastenstande derselben als Last sub n. on. 1 und n. on. 3 intabulirten und sub. n. on. 5 praenotirten Rechte und Verbindlichkeiten überreicht wurde, und daß für die Belangte liegende Masse nach Carl Radliński und für die unbekannten Wohnortes sich befindenden Mitbelangten Josef Plank und Süssie Haber ein Curator ad actum in der Person des Adv. Dr. Dębicki mit Vertretung des Adv. Dr Freudenberg bestellt wurde.

Hievon werden die unbekannten Erben des Carl Radliński und die unbekannten Wohnortes sich befindenden Mitbelangten Josef Plank und Süssie Haber verständigt, und die Letzteren aufgefordert, ihren Wohnort dem Gerichte anzugeben, dem für sie bestellten Curator ihre Behelfe mitzutheilen oder einen anderen Vertreter dem Gerichte namhaft zu machen.

Kolomea am 29 September 1881.

(7645 1—3) **Edykt.**

L. 1375. C. k. Sąd powiatowy w Brzostku podaje do wiadomości, że w dniu 11go lipca 1848, umarł w Januszkowicach Jędrzej Owsiak bez pozostawienia ostatniej woli rozporządzenia z pozostawieniem spadkobierców, z których spadkobiercy syn Paweł Owsiak z miejsca pobytu sądowi wiadomy nie jest.

Sąd powiatowy wzywa tedy Piotra Owsiaka, by w przeciągu roku jednego, licząc od dnia niżej wyrażonego, w tutejszym sądzie się zgłosił i wniósł oświadczenie przyjęcia spadku, w przeciwnym bowiem razie spadek z dziedzicami oświadczonymi i z kuratorem Pawła Owsiaka, Wawrzyńcem Ogrodnikiem przeprowadzony będzie

Z c. k. Sądu powiatowego.

Brzostek dnia 11 kwietnia 1881.

(7642 1—3) **Obwieszczenie.**

L. 13511. Samborski c. k. sąd obwodowy czyni wiadomo, iż celem zaspokojenia pretensyi Jakóba Steirnheima odbędzie się w tutejszym sądzie dnia 22 grudnia 1881 dnia 26 stycznia 1882 i dnia 9 marca 1882 każdym razem o godzinie 10 rano, przymusowa sprzedaż w drodze publicznej licytacyi realności pod lk. 9/214 w Gromadzie Powtórnej w Samborze położonej. dłużnika Mateusza Mitek własnej, protokołem de praes. 11 czerwca 1879 l. 8791 zastawniczo opisanej, a protokołem de praes. 4 grudnia 1880 l. 17642 przymusowo ocenionej, pod następującemi warunkami.

1. Cenę wywołania stanowi cena szacunkowa 265 zł. w. a. a wadyum kwotę 26 zł. 50 ct w. a.

2. Realność ta będzie na pierwszych dwóch terminach tylko za lub wyżej ceny szacunkowej, przy trzecim także i niżej takowej najwięcej ofiarującemu sprzedaną.

Bliższe warunki przejrzeć można w tutejszej registraturze.

Sambor dnia 18 października 1881.

(7686 1—3) **Edykt.**

L. 7587. C. k. Sąd powiatowy w Szczercu uwiadamia, że celem zaspokojenia sumy 116 zł. z 6 prc. odsetkami, kosztami sądowemi i egzekucyjnemi przez Herscha Rettiga przeciw Janowi Schmalenbergerowi wywalczonej prz dsięweźmie w tusądowej kancelaryi w dniach 15 grudnia 1881 i 19 stycznia 1882 każdokrotnie o godzinie 10tej rano przymusową przetargową sprzedaż realności dłużnika pod l. 39/40 rep. 15 w Mostach, Starostwie lwowskiem położonej, ciało tabularne stanowiącej, ut Dom. Tom. I pag. 1 n. 2 haer.

Cenę wywołania stanowi wartość szacunkowa 1710 zł., zakład wynosi 171 zł.

W terminach powyższych sprzedaż nastąpi nie niżej ceny wywołania a gdyby takowej nie uzyskano ustanawia się do ułożenia warunków ułatwiających termin na 19 stycznia 1882 o godzinie 3 po południu.

Dla małoletnich Oleksy Duba, Maryi Dub, Tanki z Dubów Dmytryk i wierzycieli, którymby uchwała licytacyjna doręczoną być nie mogła, lub którzyby prawo hipoteki na powyższej realności po dniu 13 maja 1881 uzyskali, ustanawia się pana Karola Berchards c. k. notaryusza ze Szczerca kuratorem.

Resztę warunków licytacyjnych, wyciąg tabularny i protokół oszacowania przejrzeć można w tusądowej registraturze.

Szczerzec 30 września 1881.

(7652 1—3) **Ogłoszenie.**

L. 13432. C. k. sąd obwodowy w Tarnopolu podaje do wiadomości, że w celu ściągnięcia sumy 53 zł. 77 ct. i 15021 zł. 74 ct w. a. z pn. na rzecz c. k. uprzyw. galic. akcyjnego banku hipotecznego we Lwowie odbędzie się dnia 16 grudnia 1881, 20 stycznia i 17 lutego 1882 o godzinie 10 przed południem egzekucyjna sprzedaż dóbr Małowody według wykazu hipotecznego 199 kart B. poz. 11 i 12 do Mojżesza Ratha i Emila Ratha należących.

Cena wywołania, poniżej której dobra te sprzedane nie będą 76910 zł.

Wadyum 7691 zł.

Bliższe warunki przejrzeć można w registraturze sądu.

Dla wierzycieli, którzyby po dniu 10 lipca 1881 prawa zastawu uzyskali, lub którymby uchwała względem dozwolenia licytacyi z jakiegokolwiek powodu doręczoną być nie mogła, ustanawia się na ich koszt i niebezpieczeństwo kuratora ad actum p. adw. Dr. Horowitza, a p. adw. Dr. Frühlinga za stępcą tegoż.

Tarnopol dnia 17 października 1881

(7659 1—3) **Edykt.**

L. 8406. Celem zaspokojenia wierzytelności Jakóba Billeta w kwocie 84 zł. w. a. z pn. rozpisuje c. k. sąd obwodowy egzekucyjną sprzedaż ¼ części realności pod l. k. 91 w Przemyślu na Mniszu położonej, dłużnika Michała Korzeniowskiego własnej, w dniu 9go grudnia 1881, i w dniu 12 stycznia 1882, zawsze o godzinie 10tej przed południem w gmachu tutejszego sądu w biurze Nr. 1 w drodze publicznego przetargu odbyć się mającą.

Cenę wywołania stanowi wartość szacunkowa na kwotę 214 zł. 50 ct. w. a. wyprowadzona, zakład wynosi kwotę 21 zł. w. a.

Warunki licytacyjne, akt oszacowania i wyciąg tabularny rzeczonej realności mogą być przejrzane w tusądowej registraturze.

C. k. Sąd obwodowy.

Przemyśl 17 sierpnia 1881.

(7762 1—3) **Konkurs**

L. 18562. Na posadę c. k. ekspedyenta pocztowego w Turce, pod Kołomyją, za kontraktem służbowym i kaucyą w kwocie 200 zł. z poborami płacy 150 zł. ryczałtu kancelaryjnego 40 zł. i ryczałtu w drodze ugody wypośrodkować się mającego za posłańca do każdego przez tę miejscowość przechodzącego pociągu kolejowego.

Podania należy wnieść do czterych tygodni w c. k. Dyrekcyi poczt we Lwowie.

Lwów dnia 3 listopada 1881.

(7653 1—3) **Edykt**

L. 5669. W dniach 16 stycznia, 17 lutego i 16 marca 1882 o godz. 10 przed południem odbędzie się w sądzie tutejszym licytacya realności Bartka i Apolonii Piorunów własnej pod Nk. 65 Maziarni karansl jej w Niernanów w powiecie Kamioneckim położonej, nieintabulowanej celem zaspokojenia sumy 138 zł. z np na rzecz Jakóba Schnapfa. Cena wywołania 476 zł. 50 ct. w. a. wadyum 10%.

Przy trzecim terminie realność ta także niżej ceny wywołania sprzedaną zostanie.

Akt opisania i oszacowania można przejrzeć lub odpisać w tusądowej registraturze.

C. k. sąd powiatowy

Busk 30 września 1881.

(7655 1—3) **Edykt.**

L. 3213 C. k. Sąd powiatowy w Dubiecku ogłasza, że w tymże odbędzie się egzekucyjna publiczna licytacya należącej do Józefa i Anny małżonków Wachs połowy części realności włościańskiej w przedmieściu Dynowskiem pod lk. 260 położonej, ciała tabularnego niestanowiącej na zaspokojenie wierzytelności Walentego Skałtuby w kwocie 224 zł. w. a. z. p. n. w trzech terminach t. j. dnia 14 grudnia 1881, dnia 18 stycznia 1882 i dnia 22 lutego 1882 każdym razem o godzinie 10 rano

Cena wywołania 300 zł. w. a

Wadyum 30 zł w. a.

Protokół zastawnego opisania, ocenienia i resztę warunków sprzedaży tej połowy części realności można przejrzeć w tut. sąd. registraturze.

C k. Sąd powiatowy

Dubiecko dn. a 8 września 1881.

(7778 1—3) **Obwieszczenie.**

L. 4081. W Baligrodzkim c. k. sądzie powiatowym odbędzie się w sprawie Icka Sommera przeciw Jaśkowi Czarneckiemu o 52 zł. 40 ct., egzekucyjna sprzedaż realności w Bukowcu pod Nd. 32 położonej, ciała tabularnego, niestanowiącej w trzech terminach 22 listopada, 22 grudnia 1881 i 20 stycznia 1882, każdym razem o godzinie 10tej rano.

Cena szacunkowa 140 zł., wadyum 14 zł.

Akt opisania i oszacowania, jako też warunki licytacyjne można przejrzeć w tus. registraturze

Baligród 25 sierpnia 1881.

(7769 1—3) **Konkurs.**

L. 17869. Przy sądzie powiatowym w Rozwadowie opróżnioną została posada kancelisty w XI randze z płacami systemizowanemi.

Podania o tę posadę kancelisty w myśl rozporządzenia Ministerstwa obrony krajowej z 12 lipca 1872 l 98 d. p. p. ułożone, wnosić należy w czterech tygodniach od 8 listopada 1881 do Pezydyum sądu obwodowego w Rzeszowie.

Z Rady c. k. Sądu krajowego wyższego.

Kraków 26 października 1881.

(7782 1—3) **Edykt**

L. 24219. C k. Sąd powiatowy w Drohobyczu podaje niniejszem do publicznej wiadomości, że na zaspokojenie sumy 200 zł. z większej 230 zł. w. a. pochodzącej, dozwolono ts. uchwałą z dnia 11go października 1881 l. 24219 na rzecz gminy miasta Drohobycza przymusową publiczną sprzedaż hipotecznej realności pod l. k. 73 d/188 n. na Zawieżnem w Drohobyczu położonej, Jana Merynowicza własnej, która na terminach 17 listopada 1881 i 22 grudnia 1881, każdym razem o godzinie 10tej rano w BN. 6 przedsięwziętą zostanie.

Cena wywołania stanowi 847 zł. 80 ct. w. a., wadyum zaś wynosi 10 prc. tejże ceny wywołania.

Gdyby przy pierwszym lub drugim terminie licytacyjnym realność na licytacyę wystawiona za cenę szacunkową sprzedaną być nie mogła, w takim razie wyznacza się termin do ustanowienia warunków lżejszych w myśl §. 148 post. sąd. na dzień 9go stycznia 1882 o godz. 9tej rano w BN. 6 z tem, że nieobecni na tym terminie wierzyciele hipoteczni uważani będą za przystępujących do uchwały powziętej przez większość obecnych na tym terminie wierzycieli hipotecznych.

Resztę warunków, tudzież wyciąg tabularny i akt ocenienia realności można przejrzeć w tusąd. registraturze.

O tem zawiadamia się strony interesowane, tudzież wszystkich tych wierzycieli, którzyby po dniu 18go września 1881, jako dniu wydania wyciągu tabularnego, prawo hipoteki na sprzedać się mającej realności nabyli, lub którymby uchwała licytacyjna lub późniejsze uchwały doręczone być nie mogły, do rąk ustanowionego kuratora pana adw. dra Fruchtmanna.

C. k Sąd powiatowy.

Drohobycz 11 października 1881.

(7776 1—3) **Obwieszczenie.**

L. 2378. Pan prezydent c. k. sądu krajowego wyższego w Krakowie zamianował przewodniczącym trybunału sądu przysięgłych przy c. k sądzie obwodowym w Tarnowie na czwartą zwyczajną tegoroczną kadencyę, której posiedzenia w dniu 1 grudnia 1881 o godzinie 9 przed południem otwarte będą, prezydenta c. k. sądu obwodowego Ryszarda Zawadzkiego, zastępcami zaś przewodniczącego c. k. radców sądu krajowego Jana Spławińskiego, Jana Daneckiego, Pawła Mossora, Adolfa Horę i Józefa Konckiego.

Prezydyum sądu obwodowego.

Tarnów 2 listopada 1881.

(7767 1—3) **Edykt.**

L. 4140. Dnia 6 grudnia 1881 o 10 rano odbędzie się w tutejszym sądzie publiczna sprzedaż realności pod l. 321 w Krynicy położonej, Mojżesza Rösslera własnej, ciała tabularnego niestanowiącej, na zaspokojenie pretensyi Racheli Ameisen w kwocie 469 zł. 14 ct.

Cena szacunkowa 2650 zł.

Wadyum 265 zł.

Reszta warunków w registraturze sądowej.

C. k. sąd powiatowy.

Krynica 17 października 1881.

(7763 1—3) **Konkurs.**

L. 1311. Celem stałego obsadzenia ogłasza się niniejszem konkurs na następujące posady nauczycielskie w rzeszowskim okręgu szkolnym, a mianowicie:

I. w powiecie rzeszowskim:

Przy szkołach etatowych jednoklasowych w Babicy, w Połomyi, w Kąkolówce, w Zaczerniu, w Świlczy, w Godowej i w Mrowli z płacą roczną po 300 zł. i wolnem pomieszkaniem;

II w powiecie Łańcuckim:

Przy szkole 4 klasowej męzkiej w Leżajsku posada kierownika z płacą w kwocie rocznej 500 zł. i wolnem pomieszkaniem, tudzież przy szkołach jednoklasowych w Grząsce, w Krzeczowicach (znajomość języka ruskiego) i w Wysoce z płacą po 300 zł. i wolnem pomieszkaniem.

Kandydaci (kandydatki) ubiegający się o te posady mają wnieść należycie udokumentowane podania wraz z wykazami służbowymi do c. k. okręgowej Rady szkolnej w Rzeszowie najpóźniej do 13 grudnia b. r

Z c. k. okręgowej Rady szkolnej.

W Rzeszowie d. 26 października 1881.

(7780 **Edykt**

L. 4008. Jan Winnik włościanin z Mogielnicy, został uznany sądownie marnotrawcą, dla którego Daniel Mazur włościanin z Mogielnicy kuratorem ustanowiony został.

C. k. sąd powiatowy.

Budzanów dnia 7 października 1881.

(7188 1—2) **Edykt.**

L. 11255. Stanisławowski c. k. sąd obwodowy zawiadamia nieobecnego Herza Achnera, przedtem w Serecie zamieszkał go, że przeciw niemu uchwałą z dnia 5 października 1881 l. 11189 na mocy weksla z daty Sereth 12 stycznia 1881 na 1046 zł. w. a. opiewającego, na prośbę Joela Halperna nakaz zapłaty resztującej sumy 888 zł. z 6 prc. od 13 lipca 1881 i kosztami 8 zł. 17 ct., wydanym i ustanowionemu dlań kuratorowi adw. dr Katzenellenbogenowi, z zastępstwem adw doktora Wurzla w Stanisławowie doręczonym został, któremu Herz Achner swą informacyę przesłać lub innego pełnomocnika sądowi wskazać ma

Stanisławów 7 października 1881.

(7758 3—3) **Obwieszczenie**

L. 5218. C k. sąd powiatowy w Sokołowie podaje do wiadomości, że celem zaspokojenia należytości zakładu kredytowego włościańskiego w kwocie 137 zł. 27 ct. w. a. z pn. odbędzie się w tutejszym sądzie dnia 30 listopada, 15 grudnia i 30 grudnia 1881 o godzinie 10 z rana publiczna sprzedaż realności pod l. k. 34 w Zielonce położonej Marcina Bembenka własnej wykazem hip. 33 objętej. Cenę wywołania stanowi kwota 300 zł.

Wadyum 30 zł. w. a.

Dla niewiadomych wierzycieli ustanowiono kuratorem ad actum wójta gminy w Zielonce.

Warunki licytacyi, ekstrakt tabularny przejrzeć można w tusądowej registraturze.

C. k. sąd powiatowy.

Sokołów dnia 17 września 1881.

(7747 3—3) **Edykt.**

L. 11835. W dniach 16 listopada, 15 grudnia 1881 i 16 stycznia 1882 o godzinie 10 rano odbędzie się w tutejszym sądzie przymusowa publiczna sprzedaż realności pod l. k. 46—47 w Łanowicach położonej, ciała tabularnego niestanowiącej w sprawie c. k. uprzyw. zakładu kredytowego włościańskiego przeciw Michałowi Hawryłów i spadkobiercom śp. Iwana Hawryłów pto 267 zł. 50 ct. w. a. z pn.

Cena szacunkowa i wywołania wynosi 1000 zł. Wadyum 100 zł.

Na pierwszych dwóch terminach realność tylko za lub wyżej ceny wywołania, na trzecim nawet poniżej takowej sprzedaną będzie.

Resztę warunków licytacyjnych wolno w tutejszosądowej registraturze przejrzeć.

C. k. sąd powiatowy miej. deleg.

Sambor dnia 30 września 1881.

(7572 3—3) **Edykt**

L. 5272 W sprawie egzekucyjnej Beili Wiener, Hendli Gründbaum, Złaty Kühureich, Scheindli Mandelbaum, Małki Kaufmann, Itli Rozner, przeciw Chaji Schmeidler o zniesienie wspólnej własności realności l. wyk. hip. 134 ks. gr. dla gminy Chrzanów objętej z powodu wystawienia na przymusową sprzedaż tej realności odbędzie się w budynku sądowym w dniach 29 listopada 1881, 16 stycznia i 14 lutego 1882 każdym razem o godz nie 10 rano przymusowa sprzedaż powyższej realności.

Cena wywołania 1750 zł wadyum 175 zł. reszta warunków w sądzie do przejrzenia.

C k. Sąd powiatowy

Chrzanów dnia 30 sierpnia.

(7639) **Ogłoszenie.**

L. 5431. C. k. sąd obwodowy w Nowym Sączu czyni wiadomo, że firma towarzystwa: „Spółka do eksploatacyi nafty we wsi Ropicy ruskiej z siedzibą w Gorlicach„ „Dr. Adam Asnyk i spółka“ i podpis te że firmy: „Dr. Adam Asnyk i spółka“ do rejestru handlowego firm towarzyskich w dniu 11 października 1881 wpisane zostały z tem że do zastępowania swej spółki i do podpisywania firmy takowej Dr. Adam Asnyk jest uprawniony.

C. k. sąd obwodowy
Nowy Sącz 15 października 1881

(7756 2—3) **Obwieszczenie.**

L. 8352. Celem zaspokojenia wierzytelności Franciszka Geringa w kwocie 120 złr. w. a. i 15 zł. z pn. odbędzie się w tutejszym c. k. sądzie przymusowa licytacya na sprzedaż realności pod l. 53 na Kruczajówce w Stryju wedle Dom VII pag. 209 n. 6 haer Jana Tresslera, właściwie tegoż spadkobierców własnej, ku czemu wyznacza się dwa termina na dzień 24 listopada i dnia 22 grudnia 1881 o godzinie 10 rano, na których realność rzeczona tylko wyżej ceny szacunkowej, lub za takową sprzedaną być może.

Gdyby sprzedaż na tych dwóch terminach nie nastąpiła wyznacza się do ułożenia ułatwiających warunków licytacyjnych termin na dzień 29 grudnia 1881 o godzinie 9 rano.

Cenę wywołania stanowi kwota 2768 zł. 50 ct.

Zakład 280 zł. w. a.

Dla wierzycieli, którzyby po 7 czerwca 1881 do tabuli weszli, lub którymby niniejsza uchwała doręczoną nie została ustanowiono kuratorem adw Dr. Fruchtmana ze Stryja.

Resztę warunków licytacyjnych i wyciąg tabularny przejrzeć można w ts. registraturze.

C. k. sąd powiatowy.
Stryj dnia 26 lipca 1881.

(7748 2—3) **Edykt**

L. 12510. W dniach 9 listopada, 12 grudnia 1881 i 11 stycznia 1882 o godzinie 10tej rano, odbędzie się w tutejszym sądzie przymusowa publiczna sprzedaż realności pod Nk. 32/23 rep. 18 w Głęboce położonej, w nowej księdze gruntowej dla gminy Głęboka zaprowadzonej, wyk hip. l. 18 objętej Jozefa Huńka własnej, w sprawie c. k. uprz. zakładu kredytowego włościańskiego przeciw Michałowi Huńka i spadkobiercom śp. Anny Huńka, a to: Michałowi, Józefowi i Grzegorzowi Huńkom, Maryi Pacholewskiej, Eufrozynie Pukacz, Katarzynie Sienica i Tekli Bortnik pto. 304 zł. w. a. z prr.

Cena szacunkowa i wywołania wynosi 1000 zł., wadyum 100 zł.

Na pierwszych dwóch terminach realność tylko za, lub wyżej ceny wywołania, na trzecim nawet poniżej takowej sprzedaną będzie.

Resztę warunków licytacyjnych wolno w tutejszo-sądowej registraturze przejrzeć.

C. k. miejs. deleg Sąd powiatowy
Sambor 30 września 1881.

(7627 2—3) **Edikt.**

Z 44745 Seitens des Lemberger k k Landesgerichtes werden hiemit die Inhaber der angeblich abhanden gekommenen Einlagebüchel der gal. Sparkassa in Lemberg:

1. Nr. 31151 über 200 fl ö. W ausgestellt im November 1877 auf den Namen des B. Rappaport

2 Nr 19617 über 100 fl ausgestellt im Mai 1878 auf den Namen Henriette Rappaport aufgefordert, solche binnen sechs Monaten vom Tage des Ediktes um so gewisser vorzubringen, als sonst die genannten Sparkassabüchel für nichtig gehalten und die ausstellerische Sparkassa darauf ihnen Rede und Antwort zu geben nicht mehr gehalten werden würde. Lemberg, am 15 Oktober 1881.

(7644 2—3) **Obwieszczenie.**

L. 2361. W Baligrodzkim c. k. sądzie powiatowym odbędzie się w sprawie Izaaka Löffelstiela cessyonaryusza Mojżesza Felda przeciw Andryjowi Diak o 20 zł., egzekucyjna sprzedaż realności w Strebowiskach pod Nk. 3 położonej, ciała tabularnego niestanowiącej w terminach 22 listopada, 22 grudnia 1881 i 20 stycznia 1882 zawsze o godzinie 10tej przed południem.

Cena szacunkowa 60 zł., wadyum 6 zł. wal. austr.

Akt opisania i oszacowania jakoteż warunki licytacyjne można przejrzeć w tutejszej registraturze.

Baligród 20 maja 1881.

(7749 2—3) **Edykt.**

L 10271. W dniach 10 listopada i 7 grudnia 1881 i 10 stycznia 1882 o godzinie 10tej rano, odbędzie się w tutejszym sądzie przymusowa publiczna sprzedaż realności pod Nk. 212 w Kulczycach położonej, ciała tabularnego niestanowiącej, w sprawie c. k. uprzyw. Zakładu kredytowego włościańkiego przeciw Janowi i Annie Kulczyckim Hust pto. 26 zł w. a. z pn.

Cena szacunkowa i wywołania wynosi 900 zł., wadyum 90 zł.

Na piewszych dwóch terminach realność ta tylko za lub wyżej ceny wywołania, na trzecim nawet poniżej takowej sprzedaną będzie.

Resztę warunków licytacyjnych wolno w tutejszo-sądowej registraturze przejrzeć.

C. k. Sąd powiatowy miej. del.
Sambor dnia 30 września 1881.

Doniesienia prywatne.

L. 182. (7794)

Ogłoszenie.

Gdy nadzwyczajne ogólne Zgromadzenie **Towarzystwa zaliczkowego w Busku,** Stowarzyszenia zarej. z nieogr. poręką na dzień 5 listopada 1881 godz. 10 przed południem postanowione i w Gazecie Lwowskiej z 25 października 1881 Nr. 243 ogłoszone, dla braku wymaganej §. 46 statutu ilości członków do skutku nie przyszło, przeto w ślad postanowień ustępu 2 §. 46 statutu zaprasza Rada zawiadowcza tegoż Towarzystwa powtórnie członków na

nadzwyczajne ogólne

Zgromadzenie,

które odbędzie się **dnia 17 listopada 1881** o godz. 10 przed południem w lokalnościach Towarzystwa.

Przedmioty obrad:

1. Wniosek do uzupełnienia §. 48 i zmiany §. 63 statutu.

Za legitymacyę wstępu do sali obrad dozwolonego tylko członkom Towarzystwa służyć będą ich książeczki udziałowe.

Rada zawiadowcza towarzystwa zaliczkowego, Stowarzyszenia zarej. z nieograniczoną poręką.

Busk dnia 5 listopada 1881.

Karol Sawicz prezes — **Andrzej Curkowski** sekretarz.

Ogłoszenie licytacyi.

C. k. uprz. galicyjski akcyjny

BANK HIPOTECZNY

we Lwowie

podaje do powszechnej wiadomości, że zapadłe a z dniem 31go sierpnia 1881 nieprolongowane i niewykupione zastawy w kasie zaliczkowej mianowicie:

papiery wartościowe, klejnoty, drogie kamienie, perły, korale, złoto, srebro itd.

dnia 6go i 7go grudnia 1881 **o godzinie pół do 10tej przed południem** w obec c. k. Notaryusza przez publiczną licytacyę najwięcej ofiarującemu za gotowiznę sprzedane będą.

Licytacya odbędzie się w lokalnościach gmachu Banku hipotecznego pod Nr. 15 plac Halicki.

Lwów dnia 4 listopada 1881.

Dyrekcya.

7789 1—3)

Z drukarni Wł. Łozinskiego ul. Czarneckiego l. 12 dom Wernera. Papier z c. k. uprzyw. fabryl